

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

EDWARD VIII wstąpił na tron W. Brytanji



Poprzedzani oddziałem gwardji królewskiej, heroldowie i ich świta w czelach karocach udali się pochodem przez ulice Londynu, aby powtórzyć proklamację jeszcze w trzech innych miejscach a mianowicie: koło skweru Charing Cross, przed sądem najwyższym (temp

lebar), a następnie w City, na placu przed giełdą.

Król Edward VIII przez cały czas tej ceremonji stał w jednym z wielkich okien pałacu św. Jakóba po lewej stronie krużganku i obserwował z zainteresowaniem odbywającą się uroczystość.

Poseł R. P. w Rydze złożył listy uwierzytelniające

RYGA. (Pat). Dziś o godzinie 11 poseł Rzeczypospolitej Charwat złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Litwy i wiesisowi.

Uroczystość składania listów odbyła się w historycznym zamku ryskim, w obecności premiera i ministra spraw zagranicznych Ulmanisa, sekretarza generalnego Muntersa, szefa protokołu Siwersa i dyr. Wigrabsa oraz członków poselstwa polskiego.

Senat gdański narusza konstytucję Wolnego Miasta

Rada Ligi Narodów rozpatruje raport komisarza Lestera

GENEWA. (Pat). Rada Ligi Narodów zebrała się dzisiaj o godz. 10 m. 30 rano pod przewodnictwem delegata Australji p. Bruce. Po przyjęciu raportu przedstawiciela Rumunji w sprawie komisji mandatowej, przystąpiono do dyskusji nad sprawami gdańskimi.

SPRAWOZDANIE MIN. EDENA.

Pierwszy zabrał głos delegat W. Brytanji, min. Eden, który, stwierdziwszy, że obecne położenie przedstawia się bardzo poważnie, wyraził zadowolenie, iż znajdujące się na porządku dziennym sprawy nie dotyczą stosunków polsko-gdańskich. P. Eden ubolewa jednak, że rada musi się zajmować sprawą naruszenia przez Wolne Miasto konstytucji, której gwarantką jest Liga Narodów.

P. Eden wyraził pewne powątpiewanie co do dobrej woli Senatu w sprawie zastosowania zalet, przyjętych jednogłośnie na ostatniej sesji rady, a dotyczących uzgodnienia prawodawstwa W. M. z konstytucją.

Rada Ligi otrzymała od prezydenta senatu zapewnienie, że rząd gdański podda rewizji swoje stanowisko, o ile zostałoby stwierdzone, że konstytucja gdańska została naruszona. Przyjęte zobowiązania zostały jednak tylko częściowo

wykonane. W innych wypadkach senat zdecydował nie wykonywać zaleceń rady, a postanowie nie to zostało wyrażone w przemówieniu, wygłoszonym przez prezydenta senatu. Stwarza to w Gdańsku atmosferę wroga do Ligi Narodów. P. Eden nie chce wchodzić w szczegóły sprawy, ale podkreśla, że stanowisko, zajęte przez senat W. M., utrudnia radzie spełnianie jej obowiązków. Wobec tego prosi członków rady o wypowiedzenie się co do położenia.

Następnie zabrał głos p. Leger, sekretarz generalny Quai d'Orsay, który podkreślił, że jest obowiązkiem senatu szanować prawa ludności gdańskiej i że senat powinien także poddać się autorytetowi praw, które przyznane zostały przez traktaty Lidze Narodów.

Potem przemawiali ambasador Madariaga i duński min. Munch.

Następnie p. minister spraw zagranicznych Józef Beck wygłosił następujące przemówienie.

„Szkładamy powagi zagadnienia, które zostało w tak jasny sposób przedstawione przez szanownego sprawozdawcę, wysłuchałem jego exposé oraz oświadczenia innych członków rady z

najwyższą uwagą. Przypisuję tej dyskusji tem większe znaczenie, że jestem przedstawicielem nie tylko państwa, będącego członkiem rady Ligi, ale również państwa, którego żywotne interesy w Gdańsku są zagwarantowane przez będącą w mocy traktat.

Ponieważ Wolne Miasto oddane zostało pod opiekę Ligi Narodów, przypada radzie Ligi odpowiedzialność za zabezpieczenie normalnego funkcjonowania statutu W. M. Jest rzeczą oczywistą, że rząd polski nie może pozostawać obojętnym w stosunku do jakiegokolwiek zagadnienia, któreby dotyczyło wykonywania przez radę jej praw i obowiązków, wynikających z gwarancji Ligi Narodów.

Stwierdzam z największym zadowoleniem, które dzieli szanowny sprawozdawca, że rada od pewnego czasu nie była powoływana do wykonywania swej gwarancji, o ile ona dotyczy interesów Polski. Muszę skorzystać z tej sposobności, by wyrazić zadowolenie mego rządu ze sposobu, w jakim stosunki codzienne, często złożone, między Polską a Wolnym Miastem, są regulowane na drodze współpracy z senatem gdańskim. — Chciałbym mieć przeświadczenie, że senat, zgod nie z oświadczeniami, uczynionymi przez jego prezydenta przed radą, a ostatnio przed przed

(Dokończenie art. na str. 2-iej)

Rząd Laval podał się do dymisji

Po odczytaniu tego listu Laval oświadczył, że wobec takich okoliczności złoży prezydentowi dymisję całego gabinetu.

Zwołano ponownie posiedzenie rady ministrów, poczem prezydent Lebrun przyjął dymisję gabinetu i polecił ministrom pełnienie obowiązków aż do powołania nowego rządu.

Min. Louis Martin nie podpisał się na wspólnym piśmie do prezydenta o dymisji, zgłaszając swe ustąpienie oddzielnie. W liście do Laval'a Louis Martin reprezentujący unję republikańsko-demokratyczną pisze: uważam otwarcie przesilenie gabinetowe w obecnej chwili za bardzo niebezpieczne dla interesów kraju, przesilenie nastąpiło w drodze procedury sprzecznej z zasadami konstytucji i parlamentaryzmu, co może spowodować przykre skutki w dziedzinie finansowej i polityki zagranicznej. Nie chcę ponosić żadnej odpowiedzialności za akty, które nie opierają się na opinii większości ministrów, gotowych poprzeć pana i nie zamierzających opuszczać pana w obecnej chwili.

LAVAL NIE PRZYJĄŁ PONOWNEJ MISJI PREMIERA.

PARYŻ. (Pat). Po złożeniu dymisji gabinetu premier Laval oświadczył przedstawicielom prasy, że nie przyjął propozycji prezydenta Lebruna, aby stworzył nowy gabinet.

NARADY W PRZYSPIESZONEM TEMPIE.

PARYŻ. (Pat). Havas donosi: że względu na to, że prezydent Lebrun wyjeżdża do Londynu, nieodzowne jest zlikwidowanie przesilenia gabinetowego przed poniedziałkiem. Wobec tego prezydent Lebrun będzie prowadzić narady w przyspieszonym tempie, ograniczając się do wezwania przewodniczących obu izb i kilku wybitnych polityków.

PARYŻ. (Pat). Fernand Bouisson oświadczył przedstawicielom prasy, że nie przyjął misji utworzenia gabinetu, wychodząc z tego założenia, iż nazajutrz po wyborze na przewodniczącego izby, nie mógł opuścić powierzzonego mu stanowiska.

HERRIOT NIE PRZYJMIJE MISJI.

PARYŻ. (Pat). Herriot ma być wezwany jutro o godz. 10 do pałacu Elizejskiego. Przyjaciele Herriota utrzymują, iż odmówi on kategorycznie podjęcia się misji tworzenia rządu.

W razie odmowy Herriota prezydent Lebrun ma zwrócić się do przewodniczącego grupy radykałów socjalnych w izbie deputowanych Delbosa, który według wszelkiego prawdopodobieństwa również odmówi. Jako ewentualnych kandydatów na premiera wymieniają Marcela Regnier, b. ministra finansów i Alberta Sarraut.

LONDYN. (Pat). Edward — Albert — Chrystian — Jerzy — Andrzej — Patryk — Dawid, książę Walji, ogłoszony został dzisiaj o godzinie 10 rano publicznie królem Edwardem VIII.

Tradycyjna ta uroczystość odbyła się w przastarym krużganku pałacu św. Jakóba.

Na jedną minutę przed wybiciem godziny na balkon krużganku wkroczyli ubrani w piękne tradycyjne stroje 4 heroldowie, poprzedzani przez księcia Norfolk, który jest marszałkiem arystokracji rodowej w Anglii. Za nimi — 4 trębaczowie oraz 10 członków specjalnej gwardji cywilnej.

Trębaczowie ustawieni po obu stronach heroldów, odegrali hejnał, obwieszczaając, że odbędzie się odczytanie proklamacji. Główny z Heroldów, sekretarz kapituły orderu podwiązki sir Gerald Weelston rozwinął pergaminowe pismo i donośnym głosem odczytał tradycyjną formułę o proklamowaniu Edwarda VIII z łaski Boga królem Wielkiej Brytanji, Irlandji i dominjów brytyjskich poza morzami, królem — obrońcą wiary i cesarzem Indji.

Gdy zaczęło się odczytywanie tej proklamacji, zegar na wieży pałacu św. Jakóba zaczął wybijać godz. 10-tą. W tej samej chwili z baterji dział, ustawionej na jednym z dziedzińców pałacowych rozległy się salwy honorowe na cześć nowego króla. Dano 62 strzały, a mianowicie 41 wystrzałów na każdy rok życia nowego władcy oraz 21 wystrzałów jako salwa honorowa na cześć monarchji.

Po zakończeniu odczytywania proklamacji trębaczowie odrabiali hejnał, a heroldowie opuścili balkon krużganku, zajmując miejsca w specjalnie przygotowanych pięknych karocach.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Delegacja na pogrzeb króla Jerzego V

Dowiadujemy się, że na pogrzeb króla Jerzego wyjedzie specjalna delegacja polska. W skład tej delegacji wejdą prawdopodobnie b. ambasador Skirmuntt jako przedstawiciel Pana Prezydenta

Rzplitej oraz inspektor armji gen. Sosnkowski jako przedstawiciel armji. Poza tem w skład delegacji ma wejść również ambasador Rzplitej w Londynie p. Rażyński jako reprezentant rządu.

Dywidenda Banku Polskiego

23 bm. odbędzie się doroczne zebranie Rady Banku Polskiego. Na posiedzeniu tem uchwalony zostanie wniosek o projektowanej dywidendzie za rok ub.

Dywidenda ta, jak się dowiadujemy, utrzymana zostanie prawdopodobnie w wysokości zeszłorocznej, a więc około 8 proc. od akcji 100 zł.

Komisja Budżetowa Sejmu

Praca i Opieka Społeczna

Przemówienie min. Jaszczolta

W dniu dzisiejszym komisja budżetowa sejm obradowała nad budżetem ministerstwa opieki społecznej.

Na wstępie głos zabrał p. minister opieki społecznej JASZCZOLTA, zaznaczając, że mimo zmniejszenia o 14,5 miliona złotych opłat od



wiek płace w Polsce są niższe niż gdziekolwiek w Europie, odpowiednio zresztą do ogólnej stopy dochodów.

Do stałych obowiązków min. op. społ. — czuwania nad rynkiem pracy i podtrzymywania poziomu płac — trzeba zaliczyć też, bez względu na sytuację kulturalną, chociaż przy pełnym braniu pod uwagę możliwości finansowych przedsięwzięć, dbałość o zachowanie odpowiednich warunków higieny i bezpieczeństwa pracy. Do przestrzegania tych warunków przyczyni się nie wątpliwie świeżo dopiero zrealizowana, choć od początku istnienia polskiej ochrony pracy przewidziana, instytucja asystentów inspekcyjnych, rekrutowanych spośród samych pracowników do pomocy inspektorom pracy.

USTAWODAWSTWO SOCJALNE.

Szukanie współczesnych dróg w ustawodawstwie socjalnym wyraża się również w pracach, prowadzonych przez min. op. społ. nad izbami pracy i układami zbiorowymi. Zwołana przed kilku tygodniami konferencja z udziałem b. min. op. społ. i działaczy związków zawodowych, wykazała, że istnieje u nas świadomość potrzeby logicznego powiązania zamierzonych izb pracy z całością organizmu życia państwowego. Ostateczne decyzje w tej sprawie wymagają jeszcze gruntownych studiów.

UKŁADY ZBIOROWE PRACY

regulują już u nas, podobnie jak w całym świecie warunki pracy w wielu gałęziach życia gospodarczego. Nowy kodeks zobowiązań wprowadził do polskiego prawa pojęcie zbiorowego układu pracy, a przeżywanie powikłań gospodarczych ujawniły szczególnie jaskrawie potrzebę osobnych przepisów w tym zakresie. Wobec tego min. op. społ. podjęło na nowo pracę nad uzgodnieniem projektu ustawy o zbiorowych układach pracy z wymaganiami innych resortów rządowych.

zabezpieczenia na wypadek bezrobocia oraz po mocy dla bezrobotnych, zasłki będą bezrobotnym wypłacane w dalszym ciągu w ramach ustalonych ustaw. Z kredytów na pomoc dla bezrobotnych wyeliminowano sumy na pomoc doraźną dla bezrobotnych w kraju, co jest wynikiem skoncentrowania w funduszu pracy wszystkich środków na walkę z bezrobociem i jego skutkami, mimo zmniejszenia kredytów na pomoc dla bezrobotnych w budżecie min. op. społ.

Walka z bezrobociem

Kredyty w preliminarzu budżetowym funduszu pracy nie tylko nie zostały zwiększone lecz nawet uległy zmniejszeniu ze 127 milj. do 95 milj. Istnieją wszakże wszelkie dane, że w wyniku planowej polityki rządu nastąpi w najbliższym czasie czynienie życia gospodarczego, które uczyni w dużej mierze zbędnymi skreślone wydatki na bezrobocie. Niemniej konieczne jest nie ustawianie ani na chwilę w ciężkiej walce z bezrobociem, tem cięższej, że przekracza ono w Polsce zwykły brak pracy w okresie kryzysu. Bezrobocie u nas potęguje się wraz z kryzysem podobnie, jak gdzie indziej, lecz pozatem tkwi stale w strukturze naszego społeczeństwa — w stosunkach demograficznych, w niedomaganiach ustroju rolnego, w dziedzinie braków gospodarczych, pozostałych po rządach zaborezych, w słabym tempie rozwoju życia gospodarczego, niewspółmiernym do corocznego 400-tysięcznego przyrostu nowych rąk do pracy, w zatamowaniu upustu, jaki temu uadmiarowi dawała emigracja i t. d. Wszystkie powyższe warunki, razem wzięte sprawiają, że chociaż od połowy 1933 r. — wzrasta powoli liczba zatrudnionych w przemyśle, jednocześnie wzrasta również liczba bezrobotnych.

Zdając sobie w pełni sprawę, że zadania, które stawiają przed nami stosunki bezrobocia, przekraczają wielokrotnie nasze siły, musimy te siły tem bardziej wyłączać na tych punktach, które są szczególnie groźne dla przyszłości, a więc przede wszystkim na odcinku młodzieży bezrobotnej. Zagadnienie planowego wprowadzenia do życia produkcyjnego dorastających roczników młodzieży jest jednakże niezmiernie skomplikowane i wysuwa się na czoło zagadnień w obrebie trudnej sprawy bezrobocia: roczniki te rosną w obecnym okresie szczególnie szybko.

Zbędne na roli 4 do 6 milj. ludności wiejskiej w wieku zawodowym czynnym, a jednak właściwie bezczynne, cisną nie tylko na rynek pracy, ale tamsamem i na place robotnicze.

Ta stała depresyjna tendencja zarobków po tęguje się obecnie w przemyśle w związku z prowadzoną przez rząd obniżką sztywnych cen, wywołaną przez rząd obniżką cen rolnych, nie przynajmniej znacznej części obniżki zysku na zarobek robotnika. Ale obniżka cen została przedsięwzięta przez rząd celem zwiększenia zbytu i spożycia, a skreślenie zarobku daje bez pośrednio efekt wręcz przeciwny zamierzeniom.

W Polsce, w przeciwieństwie do Zachodu, wewnętrzne spożycie zbóż wzrasta w latach dobrej koniunktury, spada zaś w miarę pogłębienia się przesilenia. Wogóle odbiorcą towarów, przechodzących przez rynek jest w o wiele większym stopniu miasto niż wieś, mimo, że obejmuje ono nie wiele więcej nad 1/3 ogółu ludności. A więc podtrzymanie zdolności nabywczej mas miejskich jest ważne nie tylko ze względu na spożycie produktów rolnych, ale i dla uniknięcia komplikacji na rynku produktów przemysłowych, gdyż upragnione podniesienie spożycia szerokich warstw wiejskich, w wyniku wyższych cen rolnych nie może się dokonać z dnia na dzień. Patrząc na zarobki robotnicze w skali całokształtu gospodarki narodowej nie należy zapominać bynajmniej o odwrotnej stronie wyższych zarobków — o ich wpływie na koszty produkcji, jakkolwiek

Zaległości składowe

Spośród aktualnych zagadnień ubezpieczeń społecznych zasługują na zaznaczenie sprawy zaległości składowych, obniżenia wysokości składek bieżących, oraz ulg w zakresie obciążenia pracodawcy na rzecz ubezpieczenia wypadkowe go. Przy stosowaniu ulg celem bezpośredniego, lub pośredniego odciążenia warsztatów pracy przyjęto jako wytyczne z jednej strony możliwie radykalne odciążenie gospodarstwa narodowego od narosłych znacznych zaległości składowych, z drugiej strony jednak przestrzeganie koniecznej, ze względów technicznych ostrożności w odpisywaniu należności na rzecz ubezpieczeń o świadczeniach długoterminowych.

Celem zwiększenia bezpośredniego i natychmiastowego spożycia kosztem przymusowej kapitalizacji, wprowadzono na okres dwuletni przedświadczenie obniżki bieżących składek ubezpieczeniowych. Omawiana obniżka wyniesie około 30 milj. zł. w stosunku rocznym.

Istotną cechą tej nowej i niewątpliwie ulgi dla życia gospodarczego jest obniżenie obciążenia na rzecz ubezpieczeń społecznych w drodze ograniczenia kapitalizacji przymusowej nie zaś w drodze redukcji świadczeń.

Zdrowie publiczne

Skościł pan minister omówił obszernie zagadnienie zdrowia publicznego i opieki społecznej, stwierdzając, że min. op. społ. zmuszone jest poświęcić swą uwagę zrationalizowaniu zagadnienia opieki społecznej i przystosowaniu jej treści i formy do aktualnych potrzeb i zasobów.

Na zakończenie mówca podkreślił pomyślnie w dalszym ciągu kształtowanie się stosunków Polski z międzynarodową organizacją pracy, do wiodem czego jest zajmowanie przez nas bez przerwy miejsca w radzie administracyjnej międzynarodowego biura pracy.

Dyskusja

posła dr. Krawczyńskiego o służbie zdrowia.

Referent podkreślił, że cała suma, jaką rozporządza służba zdrowia w Polsce wynosi 12 i pół miliona zł. Lekarzy w r. 1933 było 10.644, a w r. 1934 — 11.434. Jeden lekarz wypadał przeciętnie na 3 tysiące ludzi.

Śmiertelność na gruźlicę jest w dalszym ciągu bardzo znaczna. Liczba zachorowań na ostre choroby zakaźne w r. 1935 zmniejszyła się wydatnie.

NADZIEJE NA FUNDUSZ PRACY.

W dyskusji, która rozwinęła się nad budżetem zabierali głos mówcy, poruszając przede wszystkim zagadnienie bezrobocia w kraju. — Dużą nadzieję pokładano w funduszu pracy, który dokonał znacznych wysiłków w kierunku ulżenia doli bezrobotnych. Wskazywano, że istnieją jeszcze możliwości mobilizacji większych środków w oparciu o ten fundusz. Poparto wniosek referenta, aby wszystkie wpływy funduszu pracy ponad normalne były zagwarantowane w ustawie skarbowej do dyspozycji funduszu.

W piątek plenarne posiedzenie Sejmu

Na piątek, dnia 24 bm., wyznaczone zostało plenarne posiedzenie sejm. Na porządku dziennym znajdują się sprawy zdania komisji spraw zagranicznych o kilku projektach ustaw ratyfikacyjnych. Dalej pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw: a) o służbie w samorządzie terytorjalnym, b) o odpowiedzialności

ści służbowej członków organów zarządzających i funkcjonariuszów w samorządzie terytorjalnym, c) o uposażeniach w samorządzie terytorjalnym.

Oprócz tego sejm dokona wyboru komisji zdrowia publicznego i opieki społecznej oraz wyboru prezesa sądu marszałkowskiego, wiceprezesów, rzeczownika

Areszty wojskowych w Litwie za zeszłoroczny pucz. — 3 wyroki śmierci

RYGA. (Pat). Jak podaje kowieński korespondent „Jaunakas Zinas”, władze litewskie dokonały ostatnio aresztowań wśród oficerów zamieszanych w pucz Woldemarasa z czerwca ub. r. Oficerowie ci za udział w puczu zwolnieni zostali swego czasu z armii, jednak nie po ciągano ich do odpowiedzialności karnosądowej. Obecne areszty spowodowane zostały podobno tem, że oficerowie ci

nie dotrzymali danego słowa, że nie będą brali udziału w życiu politycznym.

Ten sam dziennik podaje, że wczoraj dopiero rozeszła się w Kownie wiadomość o wyroku wojskowego sądu polowego skazującym 3 uczestników puczu na kary śmierci, 4 na różne terminy więzienia ciężkiego do 15 lat łącznie, 3 oskarżonych uniewinniono.

Zwycięstwo Włochów

Na froncie północnym według urzędowych wiadomości włoskich rozpoczęła się na odcinku Tembien ofensywa włoska. Według wiadomości ze źródeł angielskich operacje rozpoczęte obecnie przez wojska włoskie w Tembienie obliczone są na dłuższy okres.

Z frontu południowego nadeszły szczegółowe informacje o sukcesie wojsk włoskich osiągniętym w dniu 19 bm. W ubiegłą niedzielę wojska włoskie zajęły Negelli w prowincji Galla Borana.

Straty rasa Desta, jak donoszą źródła angielskie, wynoszą ogółem 10.000 zabitych i rannych w ostatnich walkach. Zajęcie Negelli przez Włochów odejęło rasa Desta od źródła za

opatrzenia ponieważ jest to punkt wyjściowy drogi karawanowej, idącej do Keni. Rasa Desta ub. nocą po raz pierwszy od czasu ostatnich walk połączył się telefonicznie z Addis-Abeba i dał znać, że przeniósł swoją kwatery główną w góry, na południe — zachód od Allata. Skąd, jak oświadczył, będzie mu łatwiej kierować operacjami niż z płaszczyzny Ogadenu. Rasa Desta, według informacji angielskich z Addis-Abeby, wcale nie jest usposobiony pesymistycznie. Działal w myśl rozkazów cesarza, aby nie przyjmować bitwy na wielką skalę, wycofać się i nie pokonać przeciwnika nagłymi atakami w stosownej chwili.

WILNO GRA i WYGRYWA

w szczęśliwej kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44 Mickiewicza 10

W 34-ej LOTERJI PADŁO U NAS:

25.000 zł. na nr. 138607

5000 zł. na nr. 151912	5000 zł. na nr. 151985
2500 „ „ „ 86309	2500 „ „ „ 136376
2500 „ „ „ 151918	2500 „ „ „ 180561
2000 „ „ „ 30757	2000 „ „ „ 30773
2000 „ „ „ 45285	2000 „ „ „ 61282
2000 „ „ „ 90716	2000 „ „ „ 138615
2000 „ „ „ 180480	2000 „ „ „ 186041
i wiele innych.	

W poprzedniej Loterii również padły u nas wielkie wygrane:

100.000 zł. na nr. 23864

50.000 zł. na nr. 180545

Wszyscy KUPUJĄ szczęśliwe LOSY do 1-ej klasy w kolekturze



Senat gdański narusza konstytucję Wolnego Miasta

(Dokończenie art. ze str. 1-ej)

stawicielem rządu polskiego w Gdańsku, da do wód takiej samej dobrej woli w swych stosunkach z Ligą Narodów.

Zbadawszy bardzo sumiennie całe dossier, które wysoki komisarz przedłożył radzie, docho-
dzą do przekonania, że sprawy, które mamy ba-
dać, nie posiadają wszystkiej tej samej wagi. Nie tracąc z oczu w badaniu tych zagadnień tru-
dności, jakie życie ekonomiczne i społeczne sta-
wia w każdym organizmie politycznym, przed
władzami, powołanymi do zarządzania sprawami
publicznymi, rada nie może dopuścić, by gwaran-
cja Ligi Narodów mogła ulegać dyskusji.

Wydaje mi się jednak, że należy wziąć pod
uwagę różne zasadnicze czynniki normalnego
funkcjonowania Wolnego Miasta w ramach jego
statutu. Stosowanie gwarancji Ligi Narodów mu-
si zabezpieczyć wykonywanie bez ograniczeń
przez rząd polski jego zasadniczych praw, za-
pewnić senatowi Wolnego Miasta pewną swobo-
dę w działaniu, konieczną dla dobrego zarządza-
nia sprawami publicznymi, oraz chronić słuszne
interesy i prawa ludności gdańskiej, zagwaranto-
wane przez konstytucję.

Rząd mój będzie współdziałał efektywnie i
skutecznie z innymi członkami rady, by znaleźć
rozwiązanie obecnych trudności, celem zhar-
monizowania tych różnorodnych czynników w ra-
mach statutu Wolnego Miasta.

Potem przemawiał komisarz spraw
zagranicznych Litwinow, oraz Tewfik
Ruszi Aras i Vasconcellos, poczem za-
brał głos wysoki komisarz Ligi Narodów
w Gdańsku, p. Lester, który stwierdził,
że sytuacja w Gdańsku stała się bardzo
poważna, ponieważ Wolne Miasto nie
spełniło pewnych zaleceń Rady Ligi Na-
rodów.

Z kolei zabrał głos prezydent senatu gdańskie-
go p. GREISER, który oświadczył przedewszyst-
kiem jako prezydent Wolnego Miasta, i w imie-
niu rządu gdańskiego, że rząd ten nie miał nig-
dy zamiaru przeciwstawiać się statutowi Gdań-
ska, który wynika z obowiązujących traktatów.

Co do sprawy niewykonywania pewnych za-
leceń rady Ligi, prezydent senatu podkreśla, że
nie może być mowy o złej woli ze strony senatu.
Z 6 zaleceń rady, cztery zostały wykonane, dwa
zaś pozostają w zawieszeniu ze względu na od-
mienne opinie najwyższego sądu gdańskiego, któ-
rego opinia jest podstawą jurystyczną Wolnego
Miasta. Liga Narodów jest instytucją, powołaną
do zabezpieczenia pokoju i jako taka, powinna
zabezpieczyć prawa przedewszystkiem narodów
słabszych. Przed 12 laty Gdańsk był bezczką pro-
chu. Te stronnictwa, które dają radzie spo-
sobność zajmowania się sprawami gdańskimi,
zawsze dodawały prochu do tej beczki. Stron-
nictwo narodowe — socjalistyczne dopiero op-
różniło beczkę prochu, przyczyniając się w ten
sposób do realizacji pokoju w Europie. Przy tej
sposobności prezydent senatu dziękuje p. min.
Beckowi za stwierdzenia faktu normalizacji sto-
sunków polsko — gdańskich.

W radzie Ligi zasiadają przedstawiciele
państw potężnych. Gdańsk jest państwem minja-
torem, ale posiada za sobą siłę prawa. Prawo
nie może ustępować przed polityką. Należy za-
bezpieczyć pokój i prawo nie na mocy litery
prawa, ale na mocy jego ducha. P. Greiser wy-
raził wreszcie gotowość senatu do współpracy
z radą, celem zabezpieczenia pokoju.

Ostatni przemawiał sprawozdawca p.
Eden, który przyjmuje do wiadomości
oświadczenie wysokiego komisarza co
do możliwości porozumienia.

Z przebiegu dzisiejszej dyskusji od-
nosiło się wrażenie, że nastąpiło pewne
odprężenie.

(Od własnego korespondenta)

naukowej, na której się buduje moc praktycznych odkryć i wynalazków, a która jutro może będzie obalona i zastąpiona hipotezą jeszcze bardziej płodną. Pożytek dla wiedzy płynie z momentami uboższych, z przesłanek, którymi krytyk stara się swój sąd wartościujący uzasa-

Żałoba domu Windsor

Mało który władca mógł poszczycić się podobną popularnością, co zmarły monarcha angielski. Okoliczność, że był wnukiem wielbionej przez Anglików królowej Wiktorji i synem niezmiernie popularnego zarówno w Albionie, jak też na kontynencie europejskim, bon-viveur'a Edwarda VII przyczyniła się do popularności Jerzego V zapewne w stopniu nie większym niż fakt, że w ciągu przeszło ćwierćwiecza reprezentował on godnie naród angielski i że odznaczał się wyjątkowymi zaletami osobistymi.

ZAWSZE W CENTRUM ZAINTERESOWAN.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż zimnokrwistość synowie i córki Albionu, należący do rasy nawskroś trzeźwej, praktycznej i oddanej realizacji ideałów kupiecko-merkantylistycznych, rasy, która stworzyła tak prężną i handlową zasadę „time is money“ (czas to pieniądz) znajdowali i znajdują zawsze dość czasu i gustu do interesowania się osobą króla, królowej, królewiczów i królewien, do zajmowania się drobiazgami nawet, dotyczącymi domu królewskiego. Każda uroczystość rodzinna rodziny królewskiej, każde wydarzenie w rodzaju ślubu, chrztu, choroby i t. p. stale budziły i budzą wśród Brytyjczyków oddźwięk tak żywy, że zagłuszający nawet echa wypadków politycznych o znaczeniu międzynarodowym.

WZRUSZAJĄCE PRZYWIĄZANIE.

Przywiązanie Anglików do przedstawicieli domu Windsor jest wprost wrzeszczące. Cały świat je obserwował z podziwem przed paru miesiącami z okazji ślubu księcia Gloucester, w maju r. ub. — z okazji jubileuszu 25-lecia rządów Jerzego V, w listopadzie 1934 r. — z okazji małżeństwa księcia Kentu z grecką Maryną.

KSIĄŻĘ WALJI.

Specjalną sympatią cieszy się „pierwszy dżentelmen świata“, arbiter mody męskiej, uparcie tkwiący w stanie kawalerskim dotychczasowy książę Walji a obecny król Edward VIII. Jego podróże, poczęści prywatne poczęści zaś propagandowe do Ameryki Północnej, Ameryki Południowej, Australji, Afryki, Indji byłyby listem pochodami triumfalnymi, podczas których poddani Jego Królewskiej Mości prześięgali się w wyrażaniu mniej lub więcej realnych, lecz zawsze szczerych, niewymuszonych, spontanicznych dowodów przywiązania i sympatii. Od miliarderek amerykańskich poczynawszy (stosy listownych ofert matrymonjalnych), na ludożercach z Afryki Południowej skończywszy (żywe prezenty w postaci czarnych dziewcząt) — wszyscy i wszędzie okazali swe serce królewskiej latorośli jak mogli i umieli, sprawiając nieraz nadmiarem życzliwych uczuć prawdziwy kłopot księciu.

WSPOMNIENIE Z CZASÓW WOJNY.

W latach 1914—18 r., gdy bohaterski król Belgów porywał swych poddanych niezłomnym patriotycznym zachowaniem wobec wrażeń inwazji, gdy dzielnie mu sekundowała — mimo obcej krwi w żyłach — królewska małżonka Elżbieta bawarska, członkowie angielskiego domu panującego nie pozostawali w tyle. Książę Walji, podówczas młody 20-letni chłopak nara-

żał swe życie w okopach flandryjskich, podczas gdy oboje królestwo z zaparciem oddawali się obowiązkom samarytańskim (szpitale, sierocińce, przytulki). Aktem, który najmocniej może ujął serca angielskie było zrzeczenie się w 1917 r. przez dom królewski niemieckiego nazwiska Sachsen-Koburg-Gotha i niemieckich, hanowerskich, związków z tem nazwiskiem tytułów. Odtąd dynastia miała po wsze czasy nazywać się domem Windsor.

CZŁOWIEK I MONARCHA.

Zmarły król był wzorowym mężem i ojcem. Jego małżeństwo podyktowane było nie tylko względami dynastycznymi. Jerzy i Mary kochali się ponoć od dzieciństwa. Ich późniejszy związek owiany był tym samym romantyzmem, co małżeństwo ich syna, księcia Kentu, z grecką Maryną. Król odznaczał się zawsze dobrocią i wyrozumiałością. Kiedy wskutek kryzysu nastąpiły w państwie różne restrykcje i obojętne, król samorzutnie obniżył swą listę cywilną, lecz nie zredukował nikogo z dworskich pracowników.

Jako monarcha miał Jerzy V wielkie poczu-

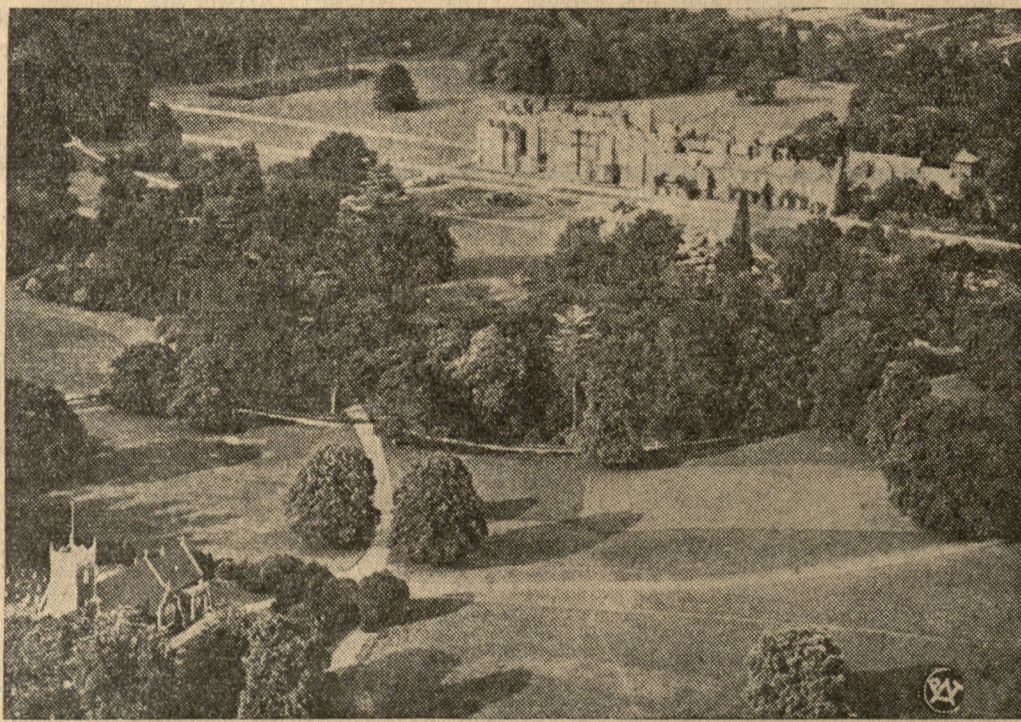
cie swej odpowiedzialnej roli. Opowiadają, że kiedyś członkowie rządu zebrani w pałacu królewskim nie mogli uzgodnić swego stanowiska w pewnych sprawach państwowej wagi. Tarcia i dyskusje przewlekły się w nieskończoność. Wtedy król zamknął ministrów na klucz, dając im żartobliwie, lecz stanowczo do zrozumienia, że nie wypuści ich z pałacu, zanim nie osiągną jednomyślności. Autorytet monarchy zrobił swoje.

Niejednokrotnie okazywał król swój takt i łagodność swym autorytetem niejedno tarcie oszczędzając w ten sposób swemu narodowi zbitecznych wstrząsów. Czynił to wszystko rzecz prosta ściśle w ramach konstytucji starając się występować nie tylko z urzędu, oficjalnie, ale z tytułu dobrotliwego, wyrzucił na słabość ludzkie, lecz przestrzegające pewnych granic niezłomnie ojca. Zmarły król umiał być przedewszystkiem i zawsze tem, co Angliki tradycyjnie w sobie i innych cenią: dżentelmen w każdym calu, w znaczeniu nie tylko materialnym, ale duchowym.

Łatwo więc pojąć smutek i ból osieroconego narodu.

NEW.

Zamek w Sandringham w którym zmarł król Jerzy V-y



Zamek królewski w Sandringham, w którym zmarł król Jerzy V.

Rosjanin lotnikiem negusa

KAIR, (Pat). Prasa egipska donosi, że stałym pilotem negusa jest Rosjanin Babiczew, liczący zaledwie dwadzieści kilka lat.

Lotnicy francuscy, będący na służbie abisyńskiej, wyrażają się o Babiczewie jako o pierwszym szoradym lotniku. Babiczew, wioząc cesarza z Harraru do Addis Abeby, potrafił uniknąć dwóch samolotów włoskich, a ostatnio pod Amba Ala dzi uratował cesarzowi życie po raz drugi,

gdy wojska abisyńskie wzięły samolot cesarski za samolot nieprzyjacielski i poczęły go gęsto ostrzeliwać.

DOKTOR Feliks HANAC-BLOCH STOMATOLOG

(Choroby jamy ustnej i zębów)
Gdańska 1, tel. 22-80.
Godz. przyjęć: 10—2 i 5—7

dni. Uzasadni czy nie, a przesłanki prawie zawsze będą posiadały wartość obiektywną.

— Naprzykład?

— Dobrze, ucieknijmy się do przykładu. Weźmy numer „Pionu“ ostatni (52) z ubiegłego roku. Jest tu artykuł Henryka Elzenberga, w którym m. in. sprawami jest polemika z W. Borowym. Chodzi im o wiersz Kasprowicza, znajdujący się na początku „Księgi ubogich“. Borowy jest wierszem zachwycony, Elzenberg natomiast odnosi się do niego sceptycznie i stara się wyszukać źródła swego sceptycyzmu. Idąc tą drogą stwierdza szereg usterek formy, nieoryginalności treści, analizuje jedno i drugie i odczytuje między wierszami wiele rzeczy, które uszły uwadze Borowego.

A teraz jeżeli by Borowy wyzwanie polemiczne przyjął, jeżeli by odpowiedział drugą analizą tego wiersza, w której uwydatniłby wszystko to, co spowodowało, że „Księgę ubogich“ czyni szczytem twórczości Kasprowicza, a ten wiersz koroną na szczycie (w książce „Dziś i wczoraj“, Warszawa 1934), to mielibyśmy wszechstronną analizę utworu, która niewątpliwie pogłębila znajomość a z nią razem i odczucie zarówno formy jak i treści wiersza.

— Wobec tego „Księgę ubogich“ należałoby wydać w osobnym nakładzie a każdy w niej wiersz zaopatrzyć rozprawami pro i contra.

— Dobry żart tynfa wart, a ten żart jest tem cenniejszy, że daje okazję do do kładniejszego oświetlenia naszego tematu. Czasami komentarze są rzeczą pożądaną np. w „Boskiej Komedji“, „Królu Duchu“, w większości utworów Norwida, ale w tym wypadku byłoby to zbędnem, a nawet, rzecz oczywista, szkodliwym. Szczególniej w tej formie, w jakiej mój rozmówca proponuje. Nie chodzi by najmniej o to, aby każdy wiersz był zaopatrzony w podobne rozprawy i aby miłośnik poezji je czytywał, lecz o to, aby podobne rozprawy i polemiki w ogóle istniały, aby były czytane niezależnie, same dla siebie, jako swojego rodzaju twórczość. Przyzwyczajają one do głębszego wglądu w dzieło literackie, odczuwają natomiast od czytania powierzchownego, od poprzestawiania na t. zw. pierwszym wrażeniu.

— A więc cel wyłącznie dydaktyczny?

— Niezawsze. Jeżeli krytyk jest tylko dobrym fachowcem — to trzeba rzeczywiście poprzestać tylko na tym celu, ale jeżeli krytyk jest artystą — to nawet z

rozprawy możemy odnieść przyjemność estetyczną.

— Czy nie będzie rzecz się miała wprost przeciwnie? Czy analiza raczej nie zabija przeżyć estetycznych? Toć przecie mamy, raczej mieliśmy, przykład w szkole średniej, gdzie analizowanie zniechęcało nieraz ucznia do lektury na całe życie.

— Tam co innego. Tam mściła się przesada i przymus. Ponadto uczeń szkoły średniej a człowiek dorosły to co innego. Tamtemu wolno jeszcze dawać u nosić się wyobraźni i nie zagłębiać się głąb w sens literatury, sztuki i życia. Ale na całe życie zostać takim byłoby kalcetwem umysłowym, infantylizmem.

— Ale czyż nie lepiej jest czerpać bezpośrednio z dzieł sztuki, niż korzystać z pośrednictwa krytyki i nauki o literaturze?

— Owszem, kto czuje, że go własna intuicja nie zawiedzie, lepiej zrobi jeżeli bezpośrednio zetknie się z twórcą. Ale jakże niewiele jest takich, choć wielu się bie za takich uważa. Stąd taki nikły krytycyzm mas w stosunku do literatury, stąd takie powodzenie płodów grafomańskich i literatury sensacyjnej, stąd takie upośledzenie naprawdę godnych uwagi utworów.

NA MARGINESIE

Film i życie

O ile mamy wiele szacunku dla amerykańskich rekordów i zdobyczy technicznych — o tyle tradycyjny niemal jest brak poważania dla amerykańskiego intelektualizmu i kultury duchowej.

Uważa się, że co nagle to po djabie i że gwiazdy amerykańskie to jeszcze — ale pozatem słabo.

Dla niektórych nawet na wiadomościach z Hollywoodu — wyczerpuje się wiedza o Stanach Zjednoczonych. I nie myślmy, że to mało.

Same np. dane do Marleny Dietrich zajęłyby jeden gruby tom encyklopedji. Ile zjada na śniadanie, dlaczego opuszcza Amerykę, czy używa „Sudorinu“, czem plombuje zęby, jakich na jaki nastrój i do jakiej sukni używa perfum, czy lubi golf, jako takiego i dlaczego. Pozatem jakiej wagi pocztę otrzymuje codziennie i na jakiej wagi listy odpowiada.

Już każda z tych kwestyj wyczerpująco zreferowana z podaniem hipotez i domysłów starczyłaby na jedną wołową skórę.

A ileż jeszcze pozostaje spraw, których rozwiązanie kinomani bezskutecznie poszukują w filmowych wiadomościach.

Każdy zresztą człowiek lubi znać „prywatności“ swoich ulubieńców.

Naturalnie nonsensem byłoby się interesować, czy Mussoliniemu przybywa na wadze gram czy kilogram tygodniowo — no, ale jeśli chodzi o Gretę Garbo, to dlaczego nie?

Aby zaspokoić głód ciekawości i rozwiązać mroki niewiedzy, Ameryka wydała ostatnio odpowiednie wiekopomne dzieło.

Oto jak donosiliśmy już zresztą niedawno:

„Na początku roku bieżącego ukazał się w Ameryce ogromny almanach, zawierający biografje wszystkich wybitniejszych ludzi doby obecnej. Rozmiar miejsca, poświęconego poszczególnym znakomitościom, charakteryzuje doskonale rodzaj zainteresowań szerokiej publiczności amerykańskiej, wśród której almanach cieszy się znacznym powodzeniem. I tak, jeśli chodzi o wybitne osobistości europejskie, Mussoliniemu np. poświęcono 40 wierszy druku, Stalinowi 4 i Hitlerowi 10. Prezydent Roosevelt zajmuje tylko 18 wierszy, co nie jest wiele, gdyż jego poprzednikowi prezydentowi Hooverowi poświęcono dwa razy tyle wierszy. Natomiast każda ze słynnych amerykańskich gwiazd filmowych poszczycić się może w almanachu biografją, obejmującą 200—300 wierszy“.

Nie trzeba się tu śmiać, proszę państwa. Bo coż właściwie można powiedzieć o mężach stanu?

Przeważnie niefortogeniczni, w „zbliżeniach“ często nieprzyjemni. I, o dziwo. Żaden chyba z nich nie może się poszczycić takim zawrotnym tempem kariery, co byle... diva.

Zresztą i byle „gwiazdor“ zwykle szybciej uzyskuje tytuł „król“. „Król ekranu“, Rudolf (niekoniecznie Valentino) taki, a taki, „władca kobiecych serc“ i t. p.

A i serca męskie też są gruntownie podbite przez rozmaite „władczynie“. Świadczy o tem choćby następująca piosenka: „Do męskich serc znalazłam wytrych, któż nie zna dziś Marleny Dietrich“.

Słowem nowe „koronowane głowy“ XX wieku, bo przecież zwykłych ludzi za posługiwanie się wytrychem pakują do paki... amik.

Dlatego zamiast błądzić po stertach zadrukowanego papieru, lepiej jest kształcić swój krytycyzm na talencie albo przynajmniej na wyrobieniu zawodowym krytyka czy naukowca.

— Ależ ci panowie mają swój żargon, swoje kategorie wyślenia, swoją e-rudycję, w których zwykły czytelnik błąka się, jak w przedwiecznej puszczy.

— Stuszne. To jest ich wielki grzech. Nie wykluczam potrzeby istnienia pism specjalnych, gdzie tylko „wtajemniczeni“ roztrząsają moc subtelnych szczegółów. Ale stwierdzam brak pism literackich, zwróconych frontem do szerokiego mas czytającego społeczeństwa. Nawet na łamach dzienników specjaliści do spraw literackich rozmawiają jak augur z augurem, nie troszcząc się o to, czy współczesnicy rozmowy ich rozumieją. To musi się zmienić. Krytycy i „naukowcy od literatury“ muszą wreszcie stanąć frontem do społeczeństwa. W przeciwnym razie historia przejdzie nad nimi do porządku dziennego tak jak przeszła nad stertami średniowiecznych roztrząsań scholastycznych.

War.



Podatek majątkowy Marszałka Piłsudskiego w latach 1923 — 1925

W „Kalendarzu Skarbowym“ znajdujemy w artykule p. Sieradzkiego Stefana, naczelnika Wydziału Ministerstwa Skarbu, dane o Marszałku, jako podatniku państwowym.

Dane owe oparte są na „aktach osobowych“ Departamentu ogólnego wydziału prezydialnego Ministerstwa Skarbu z 1923—4 r.

Akta założone zostały 29 grudnia 1923 r., a zakończone 3 marca 1924, z uwzględnieniem odwołania Marszałka od wymiaru podatku.

Władze podatkowe ustaliły w r. 1923—4, iż marszałkowska Piłsudskiego była wówczas właścicielką willi w Sulejówku, gm. Okuniewa, pow. warszawskiego, oraz budynku obok tejże willi.

Willi miała 10 pokoi, była murowana, w stanie bardzo dobrym, o wykończeniu (?) do brem, a przeznaczona była na mieszkanie. Zasadnicza wartość willi oceniona została na 63.750 tys. mk. polsk., do której to jednak sumy doliczono kwotę 31.875.000 mk. pol. ze względu na to, iż Sulejówek był uznany za letnisko, wskutek czego wartość budynków podwyższała ustawa o 50 proc.

Budynek obok willi miał 13 pokoi, był drewniany, stan jego był lichy, o wykończeniu zwykłym (?), i był również mieszkalny. Wartość budynku została obliczona na 40.950.000 mk. pol. do czego doliczono znowu 50 proc. w wysokości 20.475.000 mk. pol., czyli łączna wartość oszacowana została na 61.425.000 mk. pol. Razem wartość posiadłości marszałkowej w Sulejówku została ustalona na 157.050.000 mk. pol.

Szacunek powyższy podpisał marszałkowska w dniu 30 stycznia 1924 r.

Znajdujemy dalej szacunek urządzenia domowego i innych przedmiotów służących do osobistego użytku.

Urządzenie salonu określone zostało jako „zamożny“ i oceniane na 120 milj. mk. pol., urządzenie 2 sypialni uznane zostało za „przeciętne“, a wartość ich ustalona na 20.000.000 i 15.000.000 mk. pol. Urządzenie gabinetu Marszałka uznane zostało za „zamożne“, a wartość jego oszacowana na 60.000.000 mk. pol., urządzenie jadalni jednak określone zostało tylko jako „przeciętne“ wartości 10.000.000 mk. pol. Urządzenie kuchni zostało uznane również za przeciętne o wartości 5.000.000 mk. pol. Razem wartość urządzenia całej willi oszacowana została na 230.000.000 mk. pol.

Spis i szacunek „przedmiotów służących do osobistego majątku“ przynosi wiadomości reweracyjne. Oto okazało się, że w willi w Sulejówku stwierdzono, iż z przedmiotów tego rodzaju znajdowały się: 1 zegarek złoty wartości 2.000.000 mkp., 1 pierścionek złoty oszacowany na 250.000 mkp., i jedna spinka wartości 250.000 mkp.

Razem szacunek urządzenia domowego i innych przedmiotów służących do osobistego użytku w Sulejówku ustalony został na 232.500.000 mkp.

16 I. 1925 została Marszałkowska Piłsudska wezwana do stawienia się w Urzędzie w Warszawie przy ul. Długiej nr. 50 „w celu udzielenia wyjaśnień w sprawie podatku majątkowego“.

Ostatecznie wymiar podatku majątkowego przypisano Marszałkowi i p. Aleksandrze Piłsudskiej w r. 1925 od majątku wartości 34.510 zł. 21 gr. Wysoki ten szacunek majątku Marszałka spowodowany został tem, iż podstawą wymiaru objęto również i żołnierską działkę Marszałka „Osada Świętniki“ z wileńskie.

Przeciwko temu wymiarowi i jego podstawie wniósł Marszałek i p. Aleksandra Piłsudska, w dniu 2. II. 1925 odwołanie do urzędu skarbowego w pow. warszawskim.

Tekst tego interesującego dokumentu brzmi dosłownie:

„Do Urzędu Skarbowego na pow. warszawski (Komisja Odwoławcza). — Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Aleksandry Piłsudskiej, zamieszkałych w Sulejówku, pow. warszawskiego, a obierających sobie miejsce prawnego zamieszkania dla sprawy niniejszej w mieszkaniu ppłk. Adolfa Macieszy (Warszawa, Plac Saski 7, Sztab Generalny). — W dniu 4 października r. b. został nam doręczony Nakaz Płatniczy Nr. 22, na podatek majątkowy, w myśl którego wartość majątku ulegającego opodatkowaniu oszacowana została na łączną sumę zł. 34.510 gr. 21.

W tej sumie mieści się również i wartość posiadłości gruntowej „Osada Świętniki“, ziemi wileńskiej, którą Józef Piłsudski otrzymał tytułem nadania żołnierskiego.

Tymczasem, w myśl wyraźnego przepisu prawa, a mianowicie w myśl art. 3, część II, punkt b ustawy o podatku majątkowym z dnia 11-go sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. z roku 1923 Nr. 94, poz. 746) — tego rodzaju posiadłości gruntowe, pochodzące z nadań żołnierskich, zostały zwolnione od obciążenia podatkiem majątkowym. — Na zasadzie powyższego uprzejmie upraszamy:

1) o sprostowanie wymiaru podatku, stosownie do przytoczonych powyżej zasad; oraz
2) o wstrzymanie do czasu rozstrzygnięcia

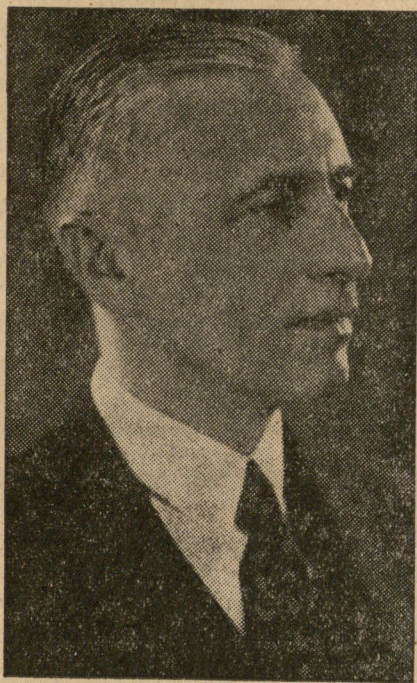
Wyjaśnienia min. Raczkiewicza

po dyskusji w komisji sejmowej nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych

Wczoraj po północy po dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych zabrał głos minister Raczkiewicz, odpowiadając na uwagi, poruszone w toku dyskusji.

Mówiąc o WSPÓŁDZIAŁANIU URZĘDNIKA Z ŻYCIEM SPOŁECZNYM,

pan minister podkreślił, że możliwości, które posiadają urzędnicy mogą przyczynić się albo do



rozwoju życia społecznego, albo też do jego tamowania. Urzędowanie swoje rozpoczął minister od wydania zaleceń, jak należy do współdziałania nie rozumieć. Co się tyczy przestępstwa organizacyjnego społecznego, to minister wskazał, że społeczeństwo i władze wspólnymi siłami powinny dążyć do tego, aby takich niepotrzebnych przestępstw nie było. Nie jest jednak złem, że powstają nowe organizacje — niezdrowe są tylko takie przestępstwa, które nie wnoszą nic dodatniego do życia kultu ralnego, albo gospodarczego. Natomiast popieranie organizacji, które się wykazywały pracą, jest nakazem każdego urzędnika i administracji ogólnej.

WADY PODZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

Przechodząc do zagadnienia podziału administracyjnego państwa mówca oświadczył, że przedewszystkiem czas zerwać nareszcie z dawnymi granicami zaborem. Czas ten podział tak uskutecznić, aby dawał lepsze możliwości zarówno co do usprawnienia prac administracji, jak i pod względem gospodarczym, aby był jak najbardziej dostosowany do potrzeb ludności. Pan minister zaznaczył, że pan premier i on przywiązują specjalną wagę do kwestii usprawnienia administracji i że decyzję należy powziąć tylko po bardzo głębokim przestudiowaniu zagadnienia. Co się tyczy sprawy likwidacji niektórych powiatów, to pan minister zaznaczył, że nie spieszy się z tą sprawą dlatego, bo wie, jak nieraz bolesne jest dla ludności skasowanie jakiegokolwiek powiatu. Dlatego prosi uważać wersję na ten temat za rzecz, która narazie jest jeszcze w projekcie, gdyż żadnej decyzji w tej dziedzinie jeszcze nie powziął.

NAJLEPSZA POLICJA.

Przechodząc do spraw policji państwowej p. minister przypomina zdanie obecnego premiera, że Polska może się poszczycić tem, że ma najlepszą policję. P. minister podziela to zdanie. Stan przestępczości nie uległ poprawie, raczej nastąpił pogorszenie. Policję oczekuje odpowiedź na rolę, a niezależnie od tego jest ona istotnie przeciążona wykonywaniem różnorodnych funkcji. Dążeniem pana ministra będzie, aby policję odciążyć od tak licznych funkcji.

WSPÓŁŻYCIE POLAKÓW I UKRAJŃCÓW.

Co się tyczy prac normalizacji stosunków w Małopolsce Wschodniej, to pan minister oświadczył, że jest to dla rządu zagadnienie wielkiej wagi. Wszystkie zarządzenia rządu idą w tym kierunku, żeby zrealizować zgodne współżycie ludności polskiej i ukraińskiej. Do realizacji tego zamierzenia potrzebna jest dobra wola obu stron. Pan minister stawia aparat administracyjny w ten sposób, żeby nie tylko nie był przeszkodą w realizacji tego współżycia, lecz by się

niniejszego odwołania egzekucji, co do kwoty przekraczającej sumę rzeczywiście przypadającą od nas podatku. — Sulejówek, dnia 2.11. 1925 roku.

J. PIŁSUDSKI.
ALEKSANDRA PIŁSUDSKA.

Na odwołaniu u góry z prawej strony pieczęć prezydencka Urzędu podatków i opłat skarbowych na pow. warszawski, stwierdzająca, iż odwołanie wpłynęło 4. II. 1925. Na lewej stronie u góry atramentem uczyniono dopisek: „Mylnie przyjęto do wymiaru szac. nadanie ziemi. Sprostać za odwołaniem“, — podpis nieczytelny.

przyczynił do jego uskutecznienia w należyty sposób. Nie wszystko jednak może być rozwiązane zarządzeniami. W samej psychice społeczeństwa polskiego i ukraińskiego muszą powstać momenty, które pozwolą zrealizować to zamierzenie. Za rozwojem stosunków w naszym terenie pan minister bacznie śledzi. Słuszne decyzje raty przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego będą uwzględnione.

WYSTĄPIENIA ANTYSEMICKIE.

Odpowiadając na zarzut p. Minzberga, że służba bezpieczeństwa niedostatecznie przeciwdziała wystąpieniom antyżydowskim, pan minister zaznacza, że znanemu mu jest wiele wypadków, w których organy służby bezpieczeństwa w bardzo jaskrawy sposób skutecznie przeciwstawili się tym wystąpieniom. Jeżeli niekiedy organy bezpieczeństwa nie mogą nadążyć w porę, aby skutecznie reagować lub w poszczególnych wypadkach reagowały niedość sprężyście, to takich pojedynczych wypadków nie należy generalizować. W zakończeniu pan minister opowiedział się przeciwko poprawkom oszczędnościowym.

Zebranie pracowników i emerytów miejskich w Wilnie w sprawie projektu ustawy emerytalnej

Wczoraj w sali T-wa Gimn. „Sokół“ o godz. 18-ej zebrało się około 1.000 pracowników miejskich. Po zreferowaniu projektu ustawy emerytalnej, opracowanej przez ministerjum spraw wewnętrznych, a który to projekt wkrótce ma być przedłożony radzie ministrów, zebrani uchwaliли poniższą rezolucję.

REZOLUCJA.

Zebrani w dniu 22 stycznia 1936 r. pracownicy miejscy i emeryci Zarządu Miejskiego w Wilnie, po zaznajomieniu się z rządowym projektem ustawy emerytalnej — jednogłośnie stwierdzają, iż

1) przeżywane obecnie ostre przesilenie gospodarcze jest najmniej sprzyjające i odpowiednie do wydawania ustaw o charakterze stałym i unifikacyjnym, które z natury rzeczy obciążają się na warunki gospodarcze normalne, a które mają sprowadzać do ogólnego mianownika stan dotychczasowy, tak różniczkowany na poszczególnych terenach państwa.

2) projekt ten nie tylko że nie poprawia w najmniejszym stopniu przepisów obecnego statutu emerytalnego, opartego na statucie wzorowym zaleconym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem nr 148 w 1929 r. lecz je znacząco pogarsza i stwarza kompletny przewrót w poglądach na prawa dobrze nabyte (prawnie usankcjonowane) i zasady ubezpieczenia na starość, ponieważ przewiduje uprawnienie do emerytury w wysokości 40 proc. dopiero po 15 latach, a nie jak obecnie po 10 latach służby i poddaje rewizji dotychczasowe emerytury; nie opiera się też na żadnych gruntownych zasadach finansowych a w konsekwencji wywłaszcza pracowników i emerytów podważając egzystencję kilkudziesięciu tysięcy ludzi pracy.

3) niesłusznie różniczkuje ogół pracowników samorządowych na prywatno i publiczno prawnych wprowadzając w formie ubezpieczenia za miast obecną dwutorowość (fundusz lokalny i ZUS) czterotorowość (Samorządowy, Zakład Emerytalny, Fundusz Lokalny, ZUS, i Fundusz dodatkowych świadczeń pracowników fizycznych) oraz inne zasady zaszerzowania i obliczenia świadczeń dla każdej z tych grup, maksimum zaopatrzenia emerytalnego 95 proc. zasadniczych poborów dla pracowników publiczno-prawnych i od 65 proc. do 90 proc. dla prywatno prawnych,

5) obniża dotychczasowe i przyszłe emerytury przeciętnie o 25 procent do 30 procent, niezależnie od dotkliwych obciążeń jakie obarczyły pra-

MAGGI^{EGO} ZUPY

Domowa, Grochówka, Jarzynowa, Kalafiorowa, Makaronowa gwiazdk, Makaronowa nitki, Krupnik, Pomidorowa z ryżem, Szczawiorowa

1 kostka na 2 talerze

20 groszy



W DNI ŚWIĄTECZNE:

Angielsko
Grzybowa
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

Złóż datek na pomnik
Marszałka w Wilnie
Konto P. K. O. 146111

owników i emerytów w postaci specjalnego podatku od uposażeń i dochodowego co łącznie zmniejszy wartość emerytur o 40 do 45 procent, a na terenie Wilna, gdzie jak stwierdzono uposażenia są najniższe wśród samorządów Rzeczypospolitej — stworzy wyjątkową nędzę emerytowanych.

6) projekt pomimo całego szeregu niejasności i odsyłaczy do przyszłego uregulowania poszczególnych artykułów ustawy w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, zupełnie wyraźnie w porównaniu nawet z ustawą emerytalną dla pracowników państwowych stawia nas w gorszej sytuacji gdyż n. p. czynną służbę w wojsku polskim podczas wojny, służbę w formacjach wojskowych, czynną działalność niepodległościową i czas odbytych kar za wymienioną działalność oraz okres studiów wyższych zalicza tylko warunkowo i to za opłatą w wysokości 6 procent podstawy wymiaru,

7) przewidziane stworzenie Samorządowego Funduszu Emerytalnego w Warszawie, ze względu na zbyt smutne doświadczenia skutków wadliwego funkcjonowania, podobnie scentralizowanych zakładów (ZUPU, Ubezpiec. Społ. i t. p.), które to instytucje pochłaniają gros wydatków na administrację oraz inne wydatki nieprodukcyjne (budowy domów, samochody i t.p.) nie tylko nie wprowadzi ułatwień przy wymierzaniu emerytur i uzyskiwaniu świadczeń lecz utrudni je, przeciągając załatwienie tych spraw na lata całe, jak to ma miejsce w podobn. instytucjach, w rezultacie wpłynie na zmniejszenie świadczeń, a także pociągnie za sobą wycofanie z dużych ośrodków miejskich wielomilionowych funduszy emerytalnych, przyczyniających się do ożywienia miejskich instytucji kredytowych a pośrednio życia ekonomicznego miast co specjalnie w warunkach m. Wilna, gospodarczo upośledzonego, jest niecelowe i szkodliwe.

Reasumując powyższe zebrani stanowczo sprzeciwiają się zasadom wspomnianego projektu, a szczególnie protestują przeciw pozbawieniu ich praw dobrze nabytych przeciw dalszej i ostatecznej pauperyzacji pracowników i emerytów miejskich oraz ich rodzin, wdów i sierot po pracownikach.

Kategorycznie domagają się wyłączenia większych miast spod działania centralizacji i dalszego etatyzowania, obstając przy zachowaniu zasad nie gorszych od obecnego statutu lokalnego, opracowanego zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1929 r.

Zebranie zakończyło się o godz. 19 m. 30.

Prawnicy węgierscy zwiedzają Kraków

KRAKÓW. (Pat). Dzisiaj o godz. 6.58 przybyła do Krakowa z Warszawy wyściczka prawników węgierskich, a mianowicie: profesor prawa handlowego, członek król. uniwersytetu węgierskiego w Budapeszcie i węgierskiej akademii nauk, dr. E. Kuncz, prezes węgierskiego stowarzyszenia aplikantów dr. T. Koszmovszky, dr. R. Degre, aplikant sądowy oraz asystent uniwersytetu budapesztańskiego dr. K. Puskas.

W godzinach rannych goście udali się do grobów królewskich na Wawel, gdzie złożyli wieńce na sarkofagach Marszałka Józefa Piłsudskiego i króla Stefa-

na Batorego, poczem udali się na Szwajcarię.

Po jednodniowym pobycie w Krakowie goście węgierscy w dniu jutrzejszym w godzinach rannych opuszczają Kraków udając się do Katowic.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

KONCERT

Mieczysława MUNZA

NOŻYCAMI PRZESZ PRASĘ

PO RAPORCIE KOMISARZA
LESTERA.

„Dziennik Poznański“ pisze:

„Akt oskarżenia“ — bo jakże inaczej nazwać raport wysokiego komisarza w Gdansk, Lestera — wygotowany przez mającego wkroczyć do opuszczenia swego stanowiska przedstawiciela Ligi Narodów w Gdansk, jest wystawą, którego echo rozległo się doniosłe, mimo że absorbowania opinii światowej szeregiem spraw pierwszorzędnej znaczenia.

Opinię polską ten raport obchodzi bezpośrednio, bo Traktat Wersalski ogranicza na rzecz Polski prawa zwierzchnicze Gdanska.

„Osułatami, jakie obecnie społeczeństwo polskie wysuwa pod adresem władz wojennego miasta, są przedewszystkiem: skrupulatniejsze i bardziej dołajne niż dotychczas wykonywane zobowiązania wobec Polski oraz zaniechanie nie uprawianego stałe, choć z różnym nasileniem, dyskryminowania ludności polskiej, za mieszkającej w wojennym mieście.

Jakie skutki z punktu widzenia tych żądań może przynieść raport Lestera? Dziennik sądzi, że

gdyby w Gdańsku przeprowadzono w tej chwili zupełnie swobodne wybory, senat biłowski musiałby ustąpić...

Przypuśćmy zatem, że zgodnie z żądaniem p. Lestera — Liga Narodów wydeleguje do Gdańska specjalną komisję ankietową, że w konsekwencji dojdzie do przeprowadzenia „czystych“ wyborów i upadku rządów narodowo-socjalistycznych.

Tu otwierają się dwie ewentualności: albo opozycja Gdańska powróci do antypolskiej polityki, próbując w ten sposób przeciwstawić „nowy“ program narodowo-socjalistycznej polityce ugody, albo — przeciwnie — oprze się silnie o Polskę, przewidując silny kontratak od strony Rzeszy niemieckiej, która oczywiście opozytywnemu senatowi odmówiłaby poparcia.

Dopiero bieg, jaki nada tej sprawie sekretarjat genewski pozwoli na skonkretyzowanie wniosków.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ uważa, że

raport ten mógłby się stać punktem wyjścia energicznej akcji politycznej, stawiającej sobie za cel oderwanie Gdańska od Berlina. Akcja ta mogłaby być przeprowadzona dwoma sposobami.

Albo mogłaby pójść via Liga Narodów, forsując doprowadzenie do skutku proponowanej przez p. Lestera komisji, uniważnienie wyborów i przeprowadzenie nowych wyborów pod kontrolą międzynarodową.

Albo, przyjąwszy za punkt wyjścia stwierdzenie przez jeden z organów Ligi Narodów, jakim jest Wysoki Komisarz, tego faktu, iż w Gdańsku panuje stan ex lex, oraz biorąc pod uwagę, że mimo, iż ten stan ex lex trwa już od dłuższego czasu i że Liga Narodów nie zdołała jak dotąd nic zrobić dla jego usunięcia, przedsięwziąć akcję z pominięciem Genewy, zmierzającą do zmuszenia Gdańska do zmiany jego dotychczasowej polityki, sprzecznnej z zasadą podporządkowania Wojennego Miasta Polsce.

Takiej akcji społeczeństwo polskie od państwa oczekuje.

ARMIA PÓŁ-BEZROBOTNYCH.

Mówiąc o stanie bezrobocia nie przyjmujemy zwykle pod uwagę, ilu robotników jest zatrudnionych tylko częściowo. Ci częściowo zatrudnieni są właściwie pół-bezrobotnymi. A liczba ich, jak wykazuje „Kurjer Poranny“ zastraszająco wzrasta. Dziennik rozważa lata 1928, 1931 i 1935.

W ciągu wymienionych lat liczba pół-bezrobotnych wzrosła z 68 tysięcy do 92 tysięcy i do 154 tysięcy. To przeszło dwukrotnie zwiększenie liczby częściowo zatrudnionych jest tem bardziej niepokojące, że ogólna liczba zatrudnionych zmniejszyła się od roku 1928 do października 1935 roku o 48 tysięcy. Naskutek tego odsetek częściowo zatrudnionych wśród ogółu zatrudnionych wzrósł bardzo wydatnie. W roku 1928 co ósmy robotnik był zatrudniony częściowo, w roku 1931 już co czwarty, zaś w roku 1935 — co trzeci robotnik jest zatrudniony częściowo.

Wśród częściowo zatrudnionych wielki odsetek pracuje od 1 do 3 dni w tygodniu „Pomimo tego w wykazach nie wzbogacają rubryki „bezrobotnych“, lecz rubrykę „zatrudnionych“.

Stan konta w PKO i bankach na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Zarząd Miejski w Wilnie — 10,000;
Starostwo Powiatowe Świeciańskie — 35,15;
Zarząd Kolejowych Kół Kobiecych L. O. P. — 191,65;

J. Szczybuk, Syn i L. Indurski w Wilnie 10;
Dom Sierot „Wileńska Tałmud-Tora Miejska“ — 6,35;

Stanisław Martyni w Wilnie — 2;
Rada Adwokacka w Wilnie — 50;
Hurtownia Stanisława Profica w Głębokiem — 5,35.

Stan na dzień 22 b. m. zł. 105.289,11.

Woda i obyczajność

SPRAWA NAROCZY.

Omawiana w swoim czasie przez nas sprawa rybaków nadnaroczańskich, których nowa ustawa o rybołówstwie pozbawia prawa połowu w jeziorze, została omówiona pokrótce w sprawozdaniu wojewody wileńskiego na dorocznym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej. Sprawozdanie to przyznaje, że wprowadzenie w życie tej ustawy napotkało na pewne trudności, co „w najbardziej ostrej formie ujawniło się i uzewnętrzniło na jeziorze Narocz, gdzie liczba zainteresowanych w korzystaniu z wód sięga kilku tysięcy“ — i wyjaśnia przyczynę, że nastąpiło to spowodowane nieprzygotowaniem terenu do przyswojenia nowych form ustrojowych, jak również spowodowane zagmatwaniem stosunków prawnoprawnych i użytkowania.

Sytuację tę, głęboko przeżywaną przez ludność nadnaroczańską, gmatwała jeszcze ta okoliczność, że interesy tej ludności „zazębiały się o interesy pośredników kupców“.

Władze centralne wyraziły tedy zgodę, aby Urząd Wojewódzki zbadął uprawnienia zainteresowanych do korzystania z wód, aby następnie regulować serwityty wodne oraz prawa własności i wstępów. Obecnie zaś rybacy nadnaroczańscy mają zapewnione stałe zarobkowanie przy eksploatacji jeziora.

Niestety na Radzie Wojewódzkiej na temat Naroczy dyskusji nie było. Zapytany zaś o obecny stan załatwienia tej sprawy p. dyr. Szemioth dał wyjaśnienia ogólnikowe.

Według zaś informacji, uzyskanych przez nas bezpośrednio z Dyrekcji Lasów rozważane są obecnie dwa sposoby załatwienia sprawy Naroczy.

Pierwszy — to postępowanie w ramach ustawy. Już obecnie dano wszystkim rybakom termin do marca 1937 r. na wylegitymowanie się z uprawnień do Naroczy. W przyszłości zaś wszyscy uprawnieni otrzymywaliby proporcjonalnie podzieloną tenutę dzierżawną. Będą to stosunkowo niewielkie sumy, wypłacane co roku każdemu uprawnionemu rybakowi. Rybacy na to nie zgadzają się.

Drugi sposób — to upełnomocnienie rybaków nadnaroczańskich. Dyrekcja Lasów przeznacza już na ten cel pewną ilość hektarów ziemi. Byłoby więc to wyłączenie z praw do jeziora za ekwiwalentem.

Skądinąd wiemy, że omawiany jest także i trzeci sposób, wysuwany przez czynniki miejscowe, a polegający na utworzeniu t. zw. „własnego“ obwodu rybackiego ze wszystkich uprawnionych do korzystania z wód Naroczy.

Tak się przedstawia obecnie sprawa Naroczy.

PRZESTĘPSTWA I ZBRODNIENIE.

Ogólny stan bezpieczeństwa w roku 1934-35 naogół pogorszył się na terenie wojew. wileńskiego, jeżeli o charakterystyce tego stanu decyduje ilość przestępstw popełnionych. Opór władzy na terenie województwa wzrósł z 94 wyp. w r. 1933-34 do 149 wyp. Powiększyła się ilość pożarów z podpalenia — z 68 wyp. do 89 wyp. Napadów rabunkowych było 16 (1933-34 — 7), zabójstw 47 (51), uszkodzeń ciała 2593 (2373), kradzieży z włamaniem 227 (400) i kradzieży różnych 17,927 (17,898).

Przyczyn tego ujemnego zjawiska, jak powiększenie się ilości pożarów z podpalenia, opór władzy i uszkodzenia ciała, należy szukać, jak podaje sprawozdanie, w znacznym spadku obyczajności na wsi spowodowanym pogarszającymi się stałe warunkami bytowania ludności rolniczej. Wzrost wypadków drob-

nych, przeważnie kradzieży, pozostaje również w bezpośrednim związku z bezrobociem i postępującą pauperyzacją szerszych warstw ludności.

Podczas dyskusji na Radzie Wojewódzkiej przy omawianiu kar pieniężnych wysunięto wnioski, aby zamiast stosowania aresztu w wypadku nieuiszczenia grzywny sądowej pozwolono ukaranemu odpracować tę grzywnę na robotach państwowych. Kara aresztu bowiem demoralizuje. Radni prosili, aby władze wojewódzkie wyjaśniły u władz sądowych możliwość takiej zamiany.

Mówiono także na temat dużego wzrostu defraudacji leśnych. Staje się to już poważnym zagadnieniem. Wieśniak, nie posiadając własnego lasu, powinien posiadać jakąś możliwość uczciwego zdobycia opału w okresie zimy. Do przestępstwa popycha go najczęściej sytuacja bez wyjścia. (w).

przeciw GRYPIE PIGULKI CHININA ORIGINAL

Wzdłuż i wszerz Polski

— 275-LECIE UNIwersYTETU LWOWSKIEGO. W poniedziałek, jako w 275 rocznicę podpisania przez króla Jana Kazimierza aktu fundacyjnego lwowskiego uniwersytetu, odprawione zostało w katedrze uroczyste nabożeństwo. W południe odbyła się w auli uniwersytetu akademja. Program obejmował przemówienie rektora Czekanowskiego, wykład prof. Makarewicz na temat „Prawo karne a prawo obywatela“ oraz śpiewy chóru akademickiego.

— POWRÓT RZEŹBIARZA. 19 stycznia przyjechał do Gdyni na pokładzie polskiego statku znany rzeźbiarz Stanisław Szukalski, który przez ostatnie dwa lata bawił w Stanach Zjednoczonych. Artysta odbył podróż morską na koszt państwa. Z Gdyni uda się Stanisław Szukalski do Warszawy, gdzie ma opracować projekt nowej nagrody sportowej.

— UPOMINKI PIENIĘŻNE DLA WETERANÓW W ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO. W związku z rocznicą Powstania Styczniowego prezydent m. Warszawy wystosował do 17 weteranów, zamieszkałych stale w Warszawie, pismo treści następującej:

„Wielec czcigodny Panie! W dniu, w którym cała Polska obchodzi uroczystości 73-cią rocznicę wybuchu powstania, składam Panu w imieniu Warszawy wyrazy głębokiej czci oraz życzenia najdłuższych lat życia i proszę o przyjęcie skromnego upominku, jako znaku wdzięczności stolicy dla weterana 1863 roku“.

Każdy z weteranów, wśród których są dwie kobiety, otrzymał w upominku 100 zł.

— 3-TYGODNIOWA OKUPACJA FABRYKI. Od 20 dni fabryka fajansów w Chodzieży jest okupowana przez 150 robotników, którzy w ten sposób protestują przeciwko zamknięciu fabryki. Robotnikom, nie otrzymującym płac, zagraża głód. Podtrzymuje ich jedynie na duchu wesolemi koncertami własna orkiestra.

— WYNIK KONKURSU NA MEDAL PAMIĄTKOWY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. W poniedziałek odbyło się we Lwowie posiedzenie sądu konkursowego komisji artystycznej Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego. Na posiedzeniu tem przyznano nagrody za medal, który ma być wybity dla uczczenia pamięci Marszałka i upamiętnienia faktu nadania Mu przez Lwów obywatelstwa honorowego.

Na konkurs nadesłano 18 prac. Pierwszą nagrodę w wysokości 1000 zł. otrzymała p. Elwira Zahart-Mazurczykowa z Warszawy, drugą nagrodę w wysokości 400 zł. p. Stanisław Repeta z Puszczykowa koło Poznania i trzecią nagrodę w kwocie 200 zł. Marja Gorełówna z Warszawy. Nadesłane prace wystawione będą w Muzeum Przemysłu od 26 b. m. do 1 lutego.

Jeden medal zostanie wybity w szczerem złocie i oddany będzie do Muzeum Marszałka Piłsudskiego w Belwederze, inne zaś medale wybite będą w srebrze i brązie.

Budżet L.O.P.P. na 1936 r.

21 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Wileńskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P., na którym zatwierdzono budżet na rok 1936.

Wpływy zapreliminowane w sumie zł. 141.000, z czego na składki członkowskie przypada suma zł. 120.000.

Wydatki własne Obw. Pow. i Kół LOPP zł. 32.000
Zarząd Gł. LOPP statutowe należności „ 54.100
Lotnictwo „ 13.000
O. P. L. G. „ 13.000
Propaganda „ 8.000
Organizacja „ 1.100
Administracja „ 19.000

Równocześnie postanowiono zwrócić się do Zarządu Gł. LOPP statutowe należności „ 54.100 subwencji na organizację Obozu Szybowcowego w sumie zł. 20.000 i na prace programowe OPLG zł. 40.000.

Zatwierdzono budżety Obw. Pow. LOPP:
brasławskiego w sumie zł. 4.450
dziśnieńskiego „ 17.000
leśnego „ 8.000
mołodeczańskiego „ 6.720
oszmiańskiego „ 4.600
postawskiego „ 6.920
święciańskiego „ 7.150
wileńskiego „ 12.530
wileńsko-trockiego „ 15.000
wileńskiego miejskiego „ 53.450
Kola Poczтового przy Dyr. P. i T. „ 5.760

RADJO

CZWARTEK, dnia 23 stycznia 1936 r.

6,30: Pieśń; 6,33: Pobudka; 6,34: Gimnastyka; 6,50: Muzyka; por. 7,20: Dziennik por. 7,30: Rekordowe przeboje; 7,50: Program dz. 7,55: Giełda rolnicza; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,57: Sygnał czasu; 12,00: Hejnał; 12,03: Dziennik połudn. 12,15: Poranek muzyczny; 13,00: Fr. Schubert — Menuety i in. 13,25: Chwilka gospodarstwa dom. 13,30: Muzyka popularna; 14,30: Przerwa; 15,15: Odcinek powieściowy; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Muzyka taneczna; 16,00: Gadaninka starego doktora; 16,15: Z najpiękniejszych oper; 16,45: Cała Polska śpiewa; 17,00: O drogach samokształcenia; 17,15: Sekstet salony Józefa Stena; 17,50: O zbiorze listów z przed 100 lat; 18,00: Recital fortep. Felicji Blumenthal; 18,30: Program na piątek; 18,40: Muzyka programowa; 19,00: Przegląd literacki; 19,10: Jak spędzić święto? 19,15: Pogadanka radiotechniczna; 19,25: Koncert reklamowy; 19,35: Wiadom. sport. 19,45: Pogadanka aktualna; 19,55: Pogadanka muzyczna; 20,05: Koncert symfoniczny; 21,00: Dziennik wiecz. 21,10: D. c. koncertu symf. 22,00: Nasze pieśni w wyk. H. Hrabówny; 22,25: Koncert życzeń; 23,00: Wiadomości meteor. 23,05: Muzyka tan.

Włoskie narciarki trenują w Garmisch



Włoskie narciarki, które przyjechały do Garmisch pod opieką generała milicji faszystowskiej, Bevilacqua, trenują zawzięcie przed decydującymi zawodami. Na prawo — mistrzyni Włoch — Paula Wiesinger.

Manifestacje protestacyjne w Oszmianie

19 stycznia 1936 r. na rynku w Oszmianie odbyła się olbrzymia manifestacja ludności m. Oszmiany i jej okolic przeciwko prześladowaniom Polaków w Litwie.

W manifestacji przyjęły udział następujące organizacje: Federacja PZOO, ZOR, Zw. Rez. i Zw. Strzelecki oraz OSP.

Ludności zebrało się ponad 3.000 osób. Organizacje stawiały się ze sztandarami, a OSP z orkiestrą.

Do zebranych przemówił w płomiennych słowach p. J. Abroziak. Po wysłuchaniu przemówienia zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję protestacyjną, która następnie została wręczona p. staroście oszmiańskiemu.

Pan starosta pismem rezolucję przyjął i prze-mówił do zebranych z balkonu gmachu starostwa, wyrażając przekonanie, że Rząd Rzeczypospolitej uczyni co będzie w jego mocy aby ulżyć losowi rodaków w Litwie.

Po wzniesieniu przez p. starostę okrzyku na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem pochód manifestacyjny został rozwiązany. L. S.

Święciany

— **WIEC PROTESTACYJNY W GIELUTACH, POW. ŚWIECIAŃSKIEGO.** Dnia 19 b. m. we wsi Gieluty, gminy mielegiańskiej, pow. święciańskiego odbył się wiec protestacyjny przeciwko prześladowaniu Polaków w Litwie. Obecnych było ponad 200 osób. Po wysłuchaniu odczytanej odezwy, wydanej przez organizację społeczne w Święcianach i przemówieniu p. Feliksa Lawrynowicza, kierownika miejscowej publicznej szkoły powszechnej, jednogłośnie przyjęto rezolucję protestacyjną, potępiającą ucisk ludności w Litwie. Rezolucję podpisały miejscowe organizacje i osoby niezorganizowane. Protest ten złożyła specjalna delegacja w dniu 20 b. m. na ręce starosty w Święcianach.

Należy zaznaczyć, że wieś Gieluty i okolice są zamieszkałe w większości przez ludność narodowości litewskiej.

Pomyślnie dla robotników zakończenie strajku w Grodnie

20 b. m. wybuchł w Grodnie w fabryce dykt „Bracia Braun“ ogólny strajk robotników. Powodem strajku było nieprzyjęcie do pracy delegatów robotniczych z okresu pamiętnego długotrwałego strajku w jesieni roku ub. Po ukończeniu owego strajku wszyscy robotnicy stanęli do pracy, wkrótce jednak pracę przerwano na okres 3 tygodni z powodu remontu maszyn. Jednocześnie wszystkim robotnikom doręczono wypowiedzenia, przy ponownym zaś przyjmowaniu robotników pominięto delegatów, na co robotnicy odpowiedzieli strajkiem. W dniu 21 b. m. nastąpiło porozumienie i wszyscy robotnicy, bez wyjątku, zostali przyjęci. Strajk trwał więc tylko jeden dzień.

Przymusowe lądowanie samolotów pod Grodnem

Na polach majątku Mosty, pow. grodzieńskiego, lądowały dwa samoloty typu RWD 8, pilotowane przez Piotra Rutkowskiego i st. sierż. Korezaka. Powodem przymusowego lądowania był brak paliwa. Po uzupełnieniu paliwa samoloty odleciały w kierunku Lidy.

Skazanie komunistów w Grodnie

Przed Sądem Okręgowym w Grodnie stanęło 5-ciu działaczy komunistycznych, oskarżonych o należenie do Partii Komunistycznej Zachodniej Białorusi. Jeden z oskarżonych, Jan Bilewicz, odpowiadał w dodatku za usiłowanie zabójstwa Dudki, uznanego przez partię za konfidenta policyjnego.

Sąd skazał Bilewicza na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw, 3-ch członków partii po 5 lat i 1-go na 3 lata. Bronili oskarżonych adw. Sukiennicka z Wilna i adw. Firstenberg z Grodna.

Jak się „bawi“ młodzież wiejska

19 b. m. około godz. 24 we wsi Junki, gm. postawskiej, na zabawie w domu Leona Hryńki powstała bójka między młodzieżą ze wsi Daszki a młodzieżą ze wsi Przewoźniki. W czasie bójki Sergiusz Sowko, m-c wsi Daszki wyrwał z rąk Antoniego Bućki rewolwer „Nagan“ i strzelił kilkakrotnie w kierunku osobników, którzy go atakowali. Zostali ranni: Aleksander Kaszowar (ze wsi Przewoźniki) w brzuch i Daniel Kozicz (ze wsi Czerenki) w okolicy oczu. W/g orzeczenia lekarza powiatowego stan rannych jest b. groźny. Umieszczono ich w prywatnej klinice dr. Okulicza w Cieszyłowie, gm. hruzdowskiej. Sergiusza Sowkę i Antoniego Bućkę zatrzymano i dostarczono do posterunku w Postawach.

20 b. m. Sergiusz Sowko zbiegł z lokalu posterunku.

W nocy z 19 na 20 b. m. we wsi Baranie, gm. żukojińskiej, w czasie zabawy tanecznej wszczął bójkę Wiktor Illuk. Gdy obecny tam Konstanty Tumkiewicz chciał bliżej się uspokoić, Józef Stopowicz zadał mu cios siekierą w głowę, powodując ciężkie uszkodzenie ciała. Tumkiewicza odwieziono do szpitala w Wilnie.

W dn. 20 b. około godz. 17 na drodze około wsi Powiorka, gm. podbrodzkiej, Jan Żejmo, m-c Podbrodza, pobił przejeżdżającego drogą Władysława Andrukianca, m-ca wsi Dolgity, gm. święciańskiej i zadał mu cios nożem w okolicę szyi i kręgosłupa. Andrukianiec doznał b. ciężkiego uszkodzenia ciała, które wywołało sparralizowanie kończyn górnych i dolnych. Żejmę zatrzymano.

Pociąg najechał na furmankę

W dn. 21 o godz. 8,50, pociąg nr. 712, idący z Wilna do Grodna, na przejeździe kolejowym niechronionym — Żuki, teren Poster. P. P. Troki, najechał na furmankę z drzewem Stanisława Makutynowicza, mieszkańca folw. Żuki—Pasieki. Sapie z drzewem zostały rozbite. Woźnica i koń żadnych obrażeń nie doznał. Pociąg został za-trzymany na miejscu na przeciąg 15 minut.

Samogon

W dn. 19 b. m. o godz. 2 w nocy patrol z posterunku policji w Plisie, pow. żsińieńskiego, schwycił na gorącym uczynku pędzenia samogonu, m-ca wsi Horanie Marijana Konczewskiego. Kompletny aparat gorzelniczy, większą ilość samogonu oraz ceber o pojemności około 10 wiader z wywarem — skonfiskowano.

Ręka w trybach młocarni

W dn. 18 b. m. Ignacy Jundziel, robotnik rolny w maj. Zalesie, pow. dziśnieńskiego, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. W czasie młócenia zboża tryby maszyny chwyciły prawą rękę i zmiażdżyły 4 palce. Jundziela przewieziono do szpitala, gdzie amputowano mu rękę w okolicy przegubu.

Spowodu utraty pracy

Anastazja Malukiewiczowa, lat 37, zam. w Podbrodzu, usiłowała w dn. 18 b. m. popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Po wodem zamachu samobójczego było pozbawienie jej pracy w 3 DAK w Podbrodzu, gdzie była zatrudniona jako pracznka. Malukiewiczowa jest rozwódką i ma na swoim utrzymaniu 3 dzieci. Stan wymienionej nie budzi obaw o życie.

Ciekawy pokaz

W lokalu Linij Żeglugowych „Gdynia—Ameryka“ w Warszawie odbył się wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli prasy stołecznej specjalny pokaz filmu z pierwszej podróży nowego statku transatlantyckiego m/s „Piłsudski“ do Ameryki. Film ten, zawierający mnóstwo ciekawych zdjęć, obrazujących życie na okręcie, wspaniałe urządzenia statku oraz imponujące przyjęcia zgotowane w Nowym Yorku przez sferę oficjalną i Polonję Amerykańską, był wyświetlany na ruchomej aparaturze Philipsa.

Trzoda chlewna do Niemiec

Naskutek zawarcia konwencji handlowej z Niemcami, staraniem Wil. Izby Rolniczej, za pośrednictwem miejscowego OTO. i KR. odbył się w Postawach w dniu 20 bm. skup trzody chlewnej na eksport do Niemiec.

Żywiec zakupiony stanowił sztuki o wadze przeciętnej 150 kg. Dostarczono na targowice 520 sztuk, z czego zakupiono 140 sztuk o wadze łącznej przeszło 25.000 kg. Płacono przeciętnie gr. 75 za 1 kg. żywej wagi.

Zakupy zostały dokonane przez firmy Edward Pfeifer w Sopocie oraz Hans Carstens w Gdańsku. Transporty z Postaw odeszły w dniu 20 i 21 bm. Następną skup odbędzie się w Postawach w lutym rb.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

Miljon w Tarnowie

Losy miliona — głównej wygranej czwartej klasy 34-ej Loterii Państwowej — zostały więc dnia 21 b. m. rozstrzygnięte. Padł on w kolekturze nr. 597 Józefa Maschlara w Tarnowie na nr. 44.794. Właścicielami poszczególnych ćwiartek są pp.: W. S., grupa pracowników Huty Robotniczej i pani F. wszyscy z Tarnowa oraz p. K. J. z Mościc.

W tej chwili nie możemy jeszcze podać szczegółów, dotyczących wybrańców losu; uczymy to w najbliższych dniach.

Te wyniki losowania miliona są dosyć charakterystyczne i wskazują raz jeszcze, że ciągnie niem rządzi wyłącznie przypadek, że każdy numer losu ma jednakowe szanse wygrania, że względy terytorjalne, ani żadne inne nie odgrywają roli.

21 stycznia padły też dwie wygrane po 50.000 zł. na nr-y 49.428 i 194.122. Wygranymi temi podzielił się mieszkańcy Lwowa, Krakowa, Kołomyi, Borysławia i Szamotuł.

Po jednodniowej przerwie, w ciągu trzech dni odbywać się będzie ciągnięcie wygranych pocieszenia. Największym jednak pocieszeniem dla tych, co teraz nie wygrali, będzie niewątpliwie wygranie większej kwoty w rozpoczynającej się 35 Loterii. Już teraz można zaopatrywać się w losy do I-ej klasy, której ciągnięcie rozpocznie się 20 lutego.

ROZDZIAŁ XVII.

W pałacu na Hudson River Drive było pełno.

Wyższe sfery towarzystwa nowojorskiego stały się w komplecie, aby powitać pannę Zelmę Lunquist, która po długiej nieobecności znów zawitała do Ameryki Północnej.

W pałacu była palarnia turecka, potworna karykatura w sensie architektonicznym i stylowym, poza tem, zdaje się, jedyny zaciszny kąt podczas tej uroczystości.

W tym saloniku odbyło się znamienne spotkanie prezesa koncernu naftowego „Wyoming - Holding“, Jozue Manfielda z panną Zelmą Lundquist, córka generalnego dyrektora tegoż koncernu.

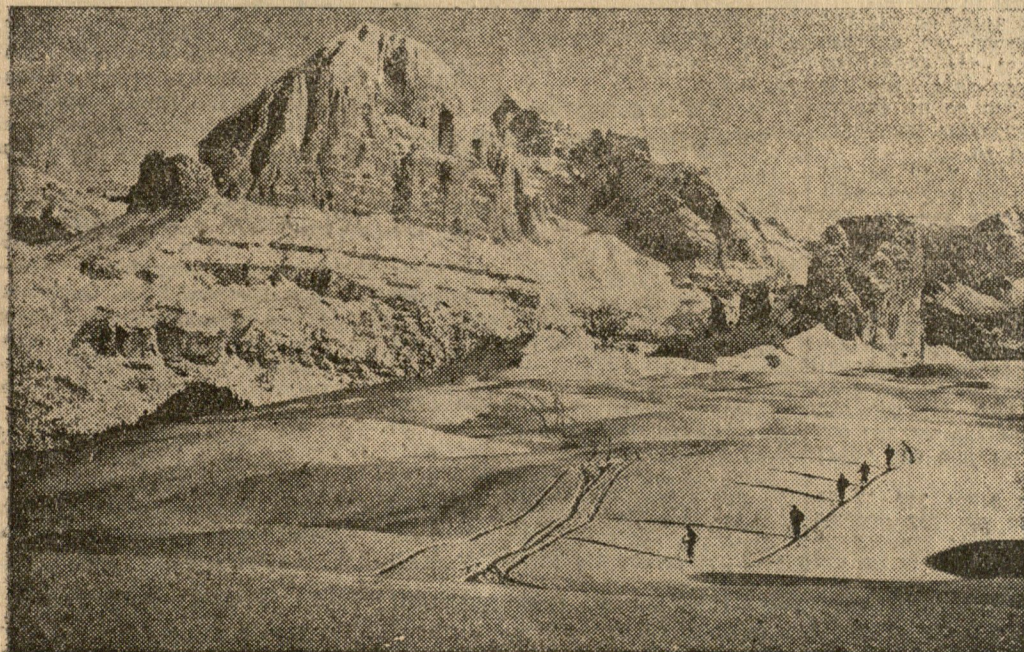
Anzelm Lundquist długo kołował i prawie wyczerpał bogaty zapas wybiegów dyplomatycznych, zanim ten ważny moment doszedł do skutku; jeszcze nie ostygł z podniecenia i trzymał się na uboczu.

Manfield miał minę lekko znudzoną. Wypowiedział kilka zdawkowych grzeczności, jakie się mówi zazwyczaj kobiecie, poznanej przed chwilą, i Zelma przyjęła je z łaskawością królowej, przyzwyczajonej do odbierania hołdów.

Lundquist ulotnił się dyskretnie z palarni tureckiej i poszedł pokazać się w innych salonach, podobnie jak ten przeładowanych okropną, krzyczącą tandetą.

(D. c. n.).

Dołomity w śniegu



Charakterystyczny obrazek z okolicy dołomitów w pobliżu Cortiny. Śnieg tu pokrył powierzchnię warstwą grubości 40 cm.

FRYDERYK KAMPE.

57

Wielki Człowiek

Powieść współczesna.

W jego podświadomości odezwał się głos, który nie uległ złudzeniom; intuicja czuwała i ostrzegła go:

Nie idź z nią, zostań! Bądź mężczyzną i pokaż, że masz dość siły woli, aby stać się sobą bez obcej pomocy, albo... Już raz porzuciła cię, to samo będzie jeszcze raz i jeszcze raz, bo jest silniejsza od ciebie, ponieważ ma serce, które czuje inaczej niż ty!

Rozwalisz sobie głowę o jej bezwzględną trzeźwość, ludzie o twojem usposobieniu nigdy się nie ośmieszają przed zimnym rozsądkiem, bo są zanadto uczuciowi. Zostań, albo uciekaj póki czas!

Ostrzeżenie nie odniosło skutku.

Może nie mógł się bronić, lub nie chciał; może by to mu nieskończenie obojętne—tu zakończyć głupie, obmierzłe życie, czy w wytwornych apartamentach Park Avenue.

Zelma zapakowała młodzieńca do swego samochodu wraz z bagażem i skrzypcami.

Ku przerażeniu policjantów nowojorskich stale sama prowadziła długie, wysmukły wóz o szlachetnych linjach.

Reflektory rzucały szczególnie oślepiające światło na skąpo oświetloną ulicę.

Zgraja dzieciaków otoczyła odjeżdżających; gdy samochód ruszył, rozsypały się jak stado spłoszonych wróbli i utonęły w półmroku.

W promieniach przednich latarni mignęło kilkanaście czarnych, kędzierzawych główek, wielkie oczy, płonące zdziwieniem odprowadziły wytworną białą panią i białego pana o bladej, zmęczonej twarzy.

Te oczy jeszcze nie rozumiały wielu rzeczy, ale czały się w nich, wessane z mlekiem matki, strach i pokora przed potęgą białego człowieka

W powietrzu rozpyłyła się niebieskawa chmurka.

Samochód dawno znikł, pozostał po nim ostry zapach spalonej benzyny.

Perspektywa ulicy ginęła w mgłę wieczornej.

Liche domki o przysłепych oknach, twarze mieszkańców, których twarde życie oduczyciło od marzeń i nędzne otoczenie było niezmiernie dalekie od wszelkiego romantyzmu.

W krótkim czasie, w każdym razie jeszcze tegoż wieczora Zelma miała komfortowe mieszkanko, które w następnej godzinie wypełnił tłum znajomych.

Świętowano jej przyjazd do Ameryki i powrót Ilji do świata ludzi cywilizowanych.

Wkońcu wziął skrzypce i zaczął grać.

Zamknął oczy i wsłuchany w cudowną pieśń, marzył o przyszłości, bo już uwierzył całą duszą, że upragniony cud stał się rzeczywistością.

Tabela loterii

z dnia 21 stycznia 1936 r.

I-e i II-e ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 1.000.000 na nr. 44794
Zł. 50.000 na nr. 49428 194122
Zł. 30.000 na nr. 182808
Zł. 20.000 na nr. 40837
Zł. 10.000 na nr. 12856 89464
102843 189917
Zł. 5.000 na nr. 194290
Zł. 2.000 na nr. 87417 117697
120422 125773 137094 165203 169522
Zł. 1.000 na nr. 3063 4074 7218
9808 11961 26905 28691 28750 34569
38808 40074 40772 41326 43184 43189
49741 51272 51247 57199 58291 62943
65987 70009 73930 78918 79506 85199
87099 88745 93214 95371 97827 98888
98020 101373 103544 104095 111271
119500 122983 123770 125879 126467
134048 137513 138274 140051 143026
151641 154481 165711 166540 171055
171159 174617 180931 184571 185753
189930 190904

Wygrane po 200 zł.

282 446 68 644 889 969 1201 34 317 34
52 732 817 907 90 2159 82 296 304 48
516 710 91 810 16 78 953 80 90 3027
126 62 65 66 322 458 798 4347 449 63
518 600 53 733 79 94 805 25 43 66 72
921 5025 117 46 200 349 457 97 578 770
865 940 48 72 6043 174 248 78 315 87
91 595 639 65 774 901 67 7031 53 152
27 307 602 787 88 806 953 8097 117 24
36 91 297 368 427 44 84 536 59 64 81
609 81 83 728 823 63 936 63 9039 46
6 104 12 210 304 42 490 665 808 910
56

10047 187 219 85 517 59 70 686 740
85 969 11043 71 105 10 41 58 212 409
22 25 538 623 25 63 765 817 26 45 63
65 12047 52 84 116 50 337 417 98 561
92 94 614 75 702 95 830 64 955 13077 188
248 318 85 584 647 758 96 805 995 14072
359 77 403 538 67 622 23 749 810 58 86
936 15068 171 73 86 99 340 551 85 674
739 65 882 979 16160 95 422 79 760 907
46 17129 394 96 460 504 45 644 85 809
37 70 75 916 18012 119 29 61 96 270 412
507 72 86 607 98 737 39 54 93 801 965
19042 112 36 53 76 272 401 31 59 91 512
64 613 92 807 76 916

20052 239 341 55 648 754 860 924 27
21172 300 9 34 411 87 528 758 959 22080
303 69 560 618 69 92 23038 334 468 666
765 80 88 93 920 24001 570 600 922 983
25020 87 161 401 566 708 20 871 26043
108 222 76 345 652 701 46 865 27143 44
63 277 447 591 748 64 927 28217 84 363
50 570 627 84 985 29085 118 347 412 31
79 648 731 60

30128 256 92 353 431 85 512 20 37
760 842 63 85 973 82029 51 78 189 98
356 66 97 456 589 606 9 70 86 795 847 96
907 83033 88 110 12 52 91 203 404 592
634 48 52 56 869 918 20 89 84136 267 741
867 935 50 89 85039 88 218 51 56 97 457
74 583 93 98 703 32 806 36 998 86405
619 742 87055 130 38 95 376 97 448 535
750 88 812 924 31056 96 240 84 358 434
37 653 82 930 62 66 32025 72 88 128
250 330 418 639 835 60 78 80 85 932
52 33298 468 666 766 884 980 34301 23
25 96 464 724 835 84 35009 19 46 93
175 205 63 330 589 727 41 802 926 80
36004 91 329 56 129 69 80 259 94 339
441 52 522 678 844 932 41 82 37031 59
68 448 87 97 574 85 616 48 74 803 7 61
953 90

38046 118 553 603 37 88 918 66 70 76
39001 113 82 383 458 502 704 18 33 866
90 914 26
40011 137 255 86 320 37 52 487 652
720 26 808 921 41014 23 74 112 383 508
768 42089 145 76 245 344 417 55 551 52
645 713 99 920 43172 203 21 432 38 42
522 34 614 728 813 16 72 917 44106 70
313 92 459 68 527 76 646 711 901 45312
506 90 685 99 833 78 948 65 46030 114
27 276 500 2 831 944 75 93 47132 47
265 72 436 47 85 628 860 966 48030 143
63 385 407 47 510 31 39 44 778 707 84
96 49029 168 497 578 612 773 815 19
917 79

50098 178 404 58 560 750 55 850 957
51060 76 110 11 25 85 213 63 314 463
516 703 92 860 998 52018 46 89 137 42
276 328 424 502 5 51 625 740 69 93 925
53 68 96 53079 83 123 39 204 470 83
635 613 32 84 87 863 901 31 54018 20
4136 87 209 20 41 381 417 90 562 77 708
55052 198 221 31 65 398 549 66 601 3
41 57 718 866 56104 203 25 32 313 61
435 552 90 641 57 87 798 874 88 57042
655 188 205 35 63 430 46 748 91 820 42
946 58041 172 78 85 219 715 800 8 27
982 59259 86 89 362 815 920

60020 60 204 16 70 316 36 85 91 502
601 41 760 97 818 61068 86 105 12 68
332 49 529 621 35 51 93 799 871 76 950
62128 98 407 50 531 612 79 711 12 66
896 63003 207 12 96 325 588 758 64028
73 188 81 256 409 24 99 521 659 740
91 826 41 914 68 65078 90 136 417 43
47 507 8 641 61 754 862 66163 210 396
537 79 667 756 914 68 67065 139 218 52
305 813 31 68137 69 234 73 96 319 20
40 464 521 76 81 682 766 93 992 69054
67 353 417 82 98 738 839 961

70138 91 269 72 354 417 88 546 91
980 717 62 828 952 59 71047 60 157 82

202 30 426 58 509 89 642 738 66 850
60 998 72029 46 64 97 115 74 474 528
87 689 91 93 766 900 79 73110 43 235
316 518 710 801 935 74146 440 513 637
46 735 834 41 962 85 75019 338 488 577
86 603 27 69 757 873 87 88 938
76147 214 37 612 954 77102 616 757 60
844 89 996 78068 177 86 97 356 402 544
600 707 70 821 79064 185 314 421 71 564
797 860

80104 24 32 220 342 45 71 401 22 45
514 55 89 605 21 61 734 810 34 57 976
81060 154 279 348 63 449 533 34 59 635
51 622 89 770 898 88418 48 69 629 82
95 821 50 931 89065 199 285 495 612 775
827 901 38 86

90209 24 78 89 91 647 958 91201 60 83
305 74 454 88 578 620 917 22 87 92054
259 368 70 81 89 422 59 558 671 88 838
971 93159 242 51 71 505 44 747 71 800 11
947 49 97 94240 339 67 84 471 536 38 65
602 94 734 70 862 971 95093 235 331 69
476 516 32 75 80 747 929 96194 293 358
588 619 48 69 80 750 87 814 32 36 93 947
97119 296 318 48 407 61 644 97 703 31
961 98068 103 33 38 76 240 455 836 54
936 99147 95 586 643 51 717 52 68

100080 251 85 301 97 617 57 912 97
101004 11 63 87 191 356 404 503 687 803
19 88 918 47 60 71 102058 83 122 273 312
26 45 465 977 89 103163 97 317 35 65 68
501 634 81 794 965 104125 59 236 324 511
625 62 799 105013 62 166 90 246 65 314
424 77 519 53 605 6 851 98 928 106059
69 130 218 311 417 34 77 93 99 594 634
76 720 62 841 926 74 279 107041 69 73
321 483 555 686 787 841 108032 36 158
297 317 414 54 500 86 616 774 959 109249
424 59 602 6 95 700 54 88 955

110119 32 354 431 688 767 93 835 77
906 111031 134 51 208 628 916 28 112075
94 05 225 9 307 73 82 509 613 799 113063
97 99 100 61 369 98 577 822 23 33 67 76
985
114085 132 310 79 82 85 527 630 742 80
115000 8 73 81 106 8 55 65 210 88 97
324 88 403 27 85 503 634 40 797 826
974 116017 99 114 87 232 363 536 69
607 40 747 70 94 813 943 82 88 99
117160 359 570 643 71 118221 85 94 480
606 713 30 935 119077 126 85 720 321 75
407 13 524 26 74 600 93

120020 141 395 455 93 549 904 77
121090 106 74 399 415 79 553 624 778
854 66 71 91 122072 35 7467 73 515 717
868 967 123004 5 140 46 56 60 92 244
304 7 486 99 551 82 655 89 896 940 75
92 124123 45 98 442 519 708 981 125197
239 41 340 50 839 92 96 908 64 126158
253 94 304 89 710 79 81 830 84 127114
72 255 74 538 47 610 20 735 868 954 57
128012 89 200 459 513 617 29 718 93 99
833 87 966 81 129152 54 71 249 356 459
618 705 873

130024 26 110 242 342 88 469 639 61
714 803 15 34 985 131046 91 93 156 62
220 352 631 782 963 132121 67 228 301
10 424 503 695 702 133034 141 233 306
568 89 641 79 134055 152 222 94 315
553 637 75 871 135125 285 468 737 49
901 53 136072 78 96 199 243 358 614 95
786 820 49 992 137001 45 105 21 27 210
305 408 96 796 643 811 977 138039 162
214 86 435 68 60 654 827 41 64 83 94 907
139109 59 87 99 285 337 39 48 407 27
74 91 558 754 56

140058 101 62 71 208 580 81 794 819
141013 58 75 78 258 384 498 574 675 820
921 85 142062 129 72 293 348 570 86 854
928 51 96 143000 41 169 265 66 369 426
54 571 83 714 39 815 38 70 84 946 144074
168 220 39 99 446 998
145040 63 262 64 339 413 34 518 615
724 808 10 902 45 146000 24 40 153 225
324 439 529 638 714 82 84 878 997
147099 122 202 308 72 495 721 863 901
16 29 34 148103 26 73 74 270 314 410
650 794 961 69 93 149090 102 73 217
301 459 532 659 83 96 701 61 883 94
942 50

150027 171 293 364 88 479 96 633 91
752 66 151039 46 73 89 137 306 92 406
41 51 527 852 67 933 49 89
152152 226 498 539 54 69 676 720 42
876 991 153000 37 108 47 83 292 403
11 47 581 87 648 810 154041 71 111 30
81 290 92 414 73 96 528 630 35 722 24
923 155355 71 92 408 95 561 650 97 700
3 66 813 90 963 156003 85 91 137 50
61 238 406 78 567 93 647 54 81 799 815
71 157081 130 42 63 75 205 334 69
429 64 83 807 15 938 158140 214 323
26 81 407 36 68 77 93 500 606 46 859
902 3 159126 78 373 711 946

160531 612 33 54 710 842 924 161057
80 191 269 70 386 469 511 606 93 732
162042 119 92 215 447 556 89 632 38
163158 261 306 15 37 545 53 616 29
728 164441 504 42 64 647 56 712 879
954 165048 56 125 35 212 56 86 518 66
777 99 166184 284 514 617 74 716 19
826 52 961 82 167045 154 342 539 669
810 11 37 969 168388 709 23 76 80 835
169028 184 91 567 725 904 14

170178 303 9 50 501 620 30 717 995
171058 107 86 204 13 541 686 730
89 849 80 934 91 172007 166 93 278 352
443 584 889 925 173017 122 66 91 354
442 622 25 68 92 707 70 858 82 174047

267 514 74 85 645 70 770 875 993
175083 93 283 686 87 722 816 43 909
176129 278 339 477 516 57 616 89 736
860 941 44 177053 65 215 29 81 301 787
178071 120 293 367 428 45 706 20 861
87 179026 111 20 260 357 497 617 77
81 815 61 973 91

180123 30 43 216 46 300 48 616 23
778 181073 177 245 362 585 793 884
925 85 182131 241 447 56 715 865 183023
43 187 392 95 653 85 797 982 184031
70 228 360 85 449 55 63 66 513 666 73
99 837 78 950 185094 113 16 74 228
348 54 82 495 668 77 779 914 186111
27 31 58 315 424 520 897 938 187018 25
80 170 225 66 71 464 534 46 679 751 891
906 87 92 188155 71 87 90 251 67 486
520 625 48 189072 213 418 527 602 32
39 868 925

190232 371 427 662 721 832 904
191048 91 358 496 568 629 44 98 740
906 192098 105 99 307 410 562 87 98
689 768 826 956 193121 44 212 36 91
392 403 606 67 74 714 40 828 77 82 960
194109 20 66 503 47 96 624 64 78 891
902

III-e ciągnięcie

Wygrane po 500 zł.

83 107 23 406 829 1390 598 724 805
47 2802 33 905 10 3101 79 452 529
55 806 6 961 4089 162 201 32 65 345
86 667 717 20 824 5079 354 415 708
14 81 6394 465 7097 188 510 654 79
926 8040 147 93 320 769 941 9164
9335 479 680

10073 95 407 787 844 47 11018 33
182 350 57 799 12023 450 786 92 967
13272 373 467 513 27 47 59 702 16
811 931 14031 67 80 315 443 574 15047
98 200 27 330 74 541 65 83 676 90
16083 614 743 936 71 17538 716 893
95 18332 408 92 535 662 747 19320
951

20081 105 599 602 741 814 916
21025 36 71 249 98 351 85 498 565
675 704 827 974 22014 21 78 161
282 336 43 53 435 687 890 950 23095
251 63 499 502 5 7 669 832 45 49 903
24179 237 56 430 676 922 25052 56018
807 927 27099 481 619 880 28134 60
339 629 29001 62 409 91 529 632
30254 751 948 75 31452 68 547 971
32562 87 647 89 33300 437 866 940
34139 511 24 92 654 764 66 816 97
974 91 35342 59 900 36181 303 437
597 688 37261 83 346 80 91 451 77
530 652 775 900 38329 434 39123 217
458 609 29 703 809 16

40661 821 41323 402 7 12 48 725
80 42103 280 714 63 898 952 62 43481
595 757 817 57 44229 5384647 869
985 45091 127 80 320 60 466 77 82
649 720 976 46173 509 12 679 47135
59 317 449 573 98 850 949 48094 142
383 484 621 49249 901
50513 615 27 866 51217 4016 28 39
71 52232 445 56 80 663 88 719 825
53071 107 29 223 344 539 40 695 831
913 69 54320 574 809 13 96 55334 40
671 880 56068 89 105 291 329 636
59 961 97028 202 328 486 545 742 903
58023 69 211 96 361 686 835 59143
52 252 724

60639 62 721 73 61071 214 57 91
329 30 75 499 598 676 807 905 80
62032 173 372 406 30 84 628 707 21
35 73 8

„Używaj póki czas“

REWJA „MURZYN“ przy ul. Ludwisarskiej.

Upodobania szerokiej publiczności wybitnie przerzuciły się w ostatnich czasach z kin do rewji, kto wie czy zmienne gusta mas nie pociągają jej z czasem ku teatrowi. Narazie publiczność zapelnia szczególnie wszystkie miejsca na rewjach. Trzeba przyznać, że Dyrekcja „Murzyna“ przeprowadza coraz to nowe inwestycje. W ciągu tygodnia przybyły nowe kotary i kilka dekoracji na scenę, girłaski dostały przyzwoite świeże kostiumy, podłoga na widowni i w palarni została pomalowana, słowem całość została doprowadzona do możliwego wyglądu.

Niestety nie można tego powiedzieć o zespole, który w dalszym ciągu szwankuje, jest zbyt nieliczny, co tembardziej daje się odczuwać, że balet wcale nie może być brany w rachubę. Grywiczówna, jest w dalszym ciągu filarem zespołu. Pięknie, z ekspresją śpiewa piosenki, „Ta melodia“ i „Na ciebie czekam dziś w nocy“, ma moc czaru w inscenizowanym duecie z Granowskim „Czemu stale ja płaczę“ i wnosi dużo uroku i wytwornego wdzięku w półfinale „Używaj póki czas“ i finale „Wszystko tu macie jak w automacie“. Ale jedna śpiewaczka choćby obdarzona taką powierzchownością i miłym głosem jak Grywiczówna, nie wyczerpuje całej strony wizualno-estetycznej, wymaganej od widowisk rewjowych, a które zwykle wypełnia balet. Program daje małe pole Gronowskiemu do rozwinięcia wszystkich jego głosowych walorów. Natomiast Mieczkowski jest doskonały w „Balladzie do Ryfki“, w „Ach te dziewczuszki“ i innych piosenkach i czuje się w swoim żywiole w humorystycznych skeczach, w których zupełnie adadnie odstawia żydowskie typki. Tak samo Grochowska w tym programie dobrała sobie w solowym numerze odpowiednie piosenki i prezentuje się bardzo awantażownie w stroju chłopaka.

Ze skeczy najzabawniejszy jest z fałszywymi dolarami i żoną posła. „Prelekcja o twórczości świata“ ma bardzo dowcipny tekst, który się niestety w wykonaniu Szmara w dużej mierze straca.

Z. Kal.

Teatr Muzyczny „LUTNIA“

Występy Elny Gistedt

Dziś o g. 8-iej wiecz. po cen. niż.
KRÓLOWA MILJARDÓW

Zdenka Koubkova w wydaniu wileńskim

Historja przeobrażenia słynnej rekordzistki czechskiej Zdenki Koubkovej z niewiasty w mężczynę, co w swoim czasie wywołało w sferach sportowych i niesportowych całego świata sensację, nasunęła wileńskie Róży Z-skiej nieco dzienny pomysł. Mianowicie po ucieczce od męża pani ta pozostawiła kartkę następującej treści:

„Ze mną dzieje się to samo, co ze słynną Czechką Koubkovą. Stwierdziłam, że jestem więcej mężczyzną niż kobietą. Dlatego porzucam cię i sądzę, że nie będziesz mnie szukał. Na podstawie tej kartki, zaopatrzonej w mój podpis, uzyskasz łatwo rozwód i będziesz się mógł ożenić powtórnie. Nie mogłam ci wyznać tego ustnie. Żegnaj“.

Dziwna kartka sprawiła na panu Z. niesamowite wrażenie. Nigdy nie zauważył u swojej małżonki jakichś anomalii.

— W tem musi coś być nie w porządku — rzekł i udał się do policji skarżąc swą zbiegłą małżonkę o przywłaszczenie jego ruchomości. Skarga była być może fałszywa, lecz skarżący wiedział, że jest to jedyna droga, która zmusi policję do wszczęcia poszukiwań.

Policja istotnie ustaliła adres zbiegłej p. Z. i poinformowała o tem męża.

Znalazł się w posiadaniu adresu swej małżonki p. Z. zaczął obserwować jej mieszkanie i z przerażeniem stwierdził, że przychodzi do niej dość często ich wspólny bliski znajomy i przyjaciel domu. Wydało mu się to podejrzanym.

Pewnego razu wkroczył niespodzianie do mieszkania i nagle przekonał się, że jego małżonka jest stuprocentową kobietą jak również i o tem, że ich wspólny przyjaciel jest typowym przyjacielem domu.

Zaśniewana pani Róża wyjaśniła wówczas małżonkowi, że kocha przyjaciela i nie może żyć bez niego. A że tak dziwne podała powody ucieczki tłumaczy to tem, że chciała oświadczyć gorzką pigułkę...

Epilog wileńskiej „Koubkovej“ rozegra się w dziale rozwodowym rabinatu wileńskiego. (c)

—[:]—

Giełda pieniężna w Wilnie

w dniu 22 b. m. notowała:

Dolary St. Zjedn. A. P. 5,29 w żądaniu, 5,27 w płaceniu; lity litewskie 79 w żąd., 77 w płac.; lity litewskie 123 w żąd., 120 w pł.; korony estońskie 125 w żąd., 120 w pł.; marki fińskie 12 w żąd., 10 w pł.; ruble złote (za 10) 48,30 w żąd., 48 w płaceniu.

Odkrycie resztek prastarych murów w Wilnie

Podczas prac regulacyjnych przy zbieraniu ulic Piwnej i Rossa przy pogłębianiu jezdni natrafiono na głębokości 1 m. na resztki murów ceglanych. Zachodzi przy

puszczenie, że są to szczątki prastarych budowli.

Odkryciem zainteresowały się sfery naukowe m. Wilna.

Co będzie ze straganiarzami?

Zarząd miejski postanowił zlikwidować rynek Łukiski z dniem 27 b. m. Poczynając od tej daty rynek przeniesiony zostanie na plac miejski przy ulicy Łukiskiej, gdzie też odbywać się będą targi rynkowe.

Jednocześnie rozbiórce ulegną stragany, o

której już pisaliśmy przed paru tygodniami, na dotychczasowym rynku Łukiskim.

Pozostaje niuregulowana pilna kwestja. Mianowicie, co mają robić straganiarze, którym nie wolno wzniesić straganów na nowym rynku? Z czego mają żyć ich rodziny? Czyżby to była sprawa dla naszych władz miejskich obojętna?

KRONIKA

Czwartek
23
Styczeń

Dziś: Rajmunda

Jutro: Tymoteusza B. W.

Wschód słońca — godz. 7 m. 28

Zachód słońca — godz. 3 m. 35

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 22.1. 1935 r.

Ciepłota — 752

Temp. najw. + 2

Temp. średn. + 2

Temp. najn. + 1

Opady — 4,2

Wiatr — połudn.

Tend. barom. bez zmian

BIBLIOTEKI:

1) Białoruska (Bazylianie, Ostrobramska 9) — dni powsz. oprócz poniedz. 9. 12—15; 2) Litewsk. Tow. Nauk. (Antokolska 6/1) — codz. oprócz dni świąt. g. 8—3; 3) R. W. Z. A. (Cela Konrada, Ostrobramska 9) — codz. g. 17—19; 4) im. Tomasz Zana (W. Pohulanka 14—15) codz. g. 10—20, poniedz. g. 13—20; 5) Uniwersyt. — g. 9—15 czyt. czasopism, g. 9—20 publiczna; 6) Wiedzy Religijnej i czytelnia czasopism (Zamkowa 8, p. 1) — środy i soboty g. 16—19; 7) Wil. Synodu Ewang.-Reformowanego (Zawalna 11), codz. g. 10—13 i 17—19 z wyjątkiem popołudnia w soboty; 8) im. Wróblewskich (Zyguntowska 2) — dni powsz. g. 9—15 i 18—21.

MUZEJA:

1) Archeologii Przedhistorycznej U. S. B. (Zamkowa 11) — poniedz. i czwartki g. 12—14, wtorki g. 16—18; 2) Archeologiczne i Etnograficzne Lit. T-wa Nauk. (Antokolska 6/1) — za porozumieniem z Zarz. T-wa; 3) Białoruskie (Bazylianie, Ostrobramska 9) — codz. oprócz dni świąteczn. — g. 9—12, w święta — za porozumieniem z dyr.; 4) Etnograficzne U. S. B. (Zamkowa 11) — wtorki i środy — g. 12—14, piątki — g. 16—18; 5) Ikonografii Wilna i Zbiórów Maseńskich (Zyguntowska 2) — soboty g. 12—15; 6) Przyrodnicze U. S. B. (Zakretowa 23) — niedziele i środy — g. 11—14; 7) T-wa Przyjaciół Nauk (ul. Lelewela) niedziele — g. 12—14.

DYŻURY APTEK:

1) K. Sarola (Zarzecze 20); 2) J. Rodowicz (Ostrobramska 4); 3) B. Romeckiego i M. Zelańca (Wileńska 8); 4) S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); 5) H. Sapożnikowa (Zawalna 41); 6) S-ów A. Paka (Antokolska 42); 7) Zajączkowskiego (Witoldowa 22); 8) Szantyr (Legionów 10).

RUCH POPULACYJNY W WILNIE.

— ZAREJESTROWANE URODZINY: 1) Kozłowski Wiktor, 2) Łuczynska, 3) Szeja Danuta Władysława, 4) Kamiński Józef.

— ZASŁUBINY: 1) Lewin Falk — Kremerów na Nachama; 2) Juszkiewicz Aleksander — Kozłowski Michałina.

— ZGONY: 1) Bukseł Michał, lat 43; 2) Nagan Rajba, lat 55; 3) Załkind Chajja; 4) Tomaszewiczowa Anna, lat 59; 5) Wasowska, niemowlę; 6) Szadujkowska Tekla, lat 56; 7) Steckiewicz Janusz, lat 6; 8) Cynkierowa Władysława, lat 55; 9) Choroszuha Antoni, urzędnik lat 32.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Marzon Aleksander, inż. z Warszawy; Pellicker Lidja z Lubczy; Verriere Marie z Paryża; Münz Mieczysław, artysta z Buenos Aires; Gregorowicz Julian z Poznania; Skrzimowski Jerzy, buchalter z Warszawy.

Z KOLEI.

— STARANIEM KOMITETU RODZICIELSKIEGO SZKOŁY POWSZECHNEJ STOW. „RODZINA KOLEJOWA“ 18 stycznia odbył się w „Ognisku“ wobec pełnej widowni koncert balet art. bal. Ł. Sawinej-Dolskiej oraz uroczyste jej studjum. Z bogatego i barwnego programu zasługują na specjalne wyróżnienie „Rapsodia“ i „Uwięziona“ w pięknym wykonaniu artystki i jej uczenie oraz „Tarantella“ i „Pomponette“ w wykonaniu młodzieńkiej i zdradającej wybitny talent p. Z. Dochód z koncertu przeznaczono na niezamierzonych uczniów Szkoły Powszechnej „Rodziny Kolejowej“.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Herbatka dyskusyjna w Ogn. Ewangelickim. W ognisku ewangelickim (Zawalna 11) odbędzie się w piątek 24 bm. herbatka dyskusyjna z

Teatr i Muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Koncert Mieczysława Münza. Dziś, w czwartek dnia 23 stycznia o godz. 8.15 wiecz. w Teatrze Miejskim na Pohulance odbędzie się jedyny recital fortepianowy Mieczysława Münza, który odegra szereg utworów: Bacha, Schumanna, Webera, Tansiga, Chopina, Prokofieffa, Ravela, Paganiniego, Liszta. Ceny miejsc zwyczajne. Bilety do nabycia od g. 11 w poł. w kasie Teatru na Pohulance.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występ Elny Gistedt. Dziś „Królowa miliardów“ z Elną Gistedt w roli tytułowej, oraz z udziałem całego zespołu teatru „Lutnia“.

— „Rose Marie“. Jutro, po cenach niższych grane będzie melodyjne i oryginalne widowisko amerykańskie „Rose Marie“.

— Jubileusz Józefa Ciesielskiego. Jak było do przewidzenia zapowiedź jubileuszu znakomitego baletmistrza J. Ciesielskiego, wzbudziła powszechne zainteresowanie. Obchód jubileuszowy, na którym po raz pierwszy ukaże się op. „Bajadera“ wyznaczono na piątek 31 b. m.

— Teatr dla dzieci w „Lutni“. Teatr „Lutnia“ w sobotę o g. 5 pp. wystawia popularne widowisko ze śpiewami i tańcami według J. Kraszewskiego „Leosia Puciątówna“. Ceny wyznaczono od 15 gr. do 1 zł.

— Niedzielnym porankiem symfoniczny w „Lutni“. W nadchodzącą niedzielę o godz. 12.15 pp. na poranku symfonicznym pod dyr. M. Kochanowskiego, usłyszymy szereg utworów J. Straussa, E. Kalmana i F. Lehara. Jako soliści wystąpią: Sława Bestani i Marjan Wawrzukowicz.

„REWJA“, ul. Ostrobramska 5.

— Dziś, w czwartek, rewja w 2-ch częściach i 14 obrazach z udziałem Taissy Puchalskiej oraz poznaczalnie występujących Edmunda Zayendy i zespołu baletowego Konrada Ostrowskiego z solistką Basią Relską.

W następnym programie „p. t. „Książę Karnawał“ zaprezentuje się znany z piosenek wykonywanych w Radjo warszawskim Antoni Łykowski, a jednocześnie ujrzemy nowy Balet Tanagra, składający się z pary solowej i zespołu 6 tancerek z Teatru Wielkiego w Warszawie.

REWJA „WESOŁY MURZYN“, Ludwisarska 4.

Dziś nowa wielka rewja w 2 częściach i 17 obrazach p. t. „UŻYWAJ POKI CZAS“. Nowa wystawa; Nowe kostiumy! Nowe dekoracje! Początek o godzinie 6.30 i 9 wieczorem W niedzielę i święta o godzinie 4, 6.30 i 9 wieczorem Ceny miejsc od 25 groszy.

Proklamowanie jednodniowego strajku demonstracyjnego przeciw Żyd. Gminie Wyznaniowej

Omgdaj wieczorem odbyło się posiedzenie przedstawicieli wszystkich Żyd. Związków Zaw. zrzeszonych w „Kulturamt“, poświęcone strajkowi w Żyd. Gminie Wyznaniowej.

Zebrań powzięli uchwałę: 1) Proklamować na niedzielę 27 bm. jednodniowy strajk demonstracyjny w wileńskich przedsiębiorstwach żyd. jako protest przeciw Zarządowi Gminy Wyznaniowej, 2) wydać w tej sprawie odezwę do ludności żydowskiej, 3) zwołać 25 bm. wiec pracowników handlowych, poświęcony strajkowi przeciw Gminie Wyzn.

Tego samego wieczora odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy Żydowskiej na którym delegacja gminy złożyła sprawozdanie z wspólnej konferencji z przedstawicielami pracowników.

Sprawozdanie delegacji zostało po dłuższej dyskusji przyjęte do wiadomości, a jej stanowisko podczas pertraktacji zaaprobowane przez Zarząd Gminy.

Jeśli więc nie znajdzie się do poniedziałku jakiegokolwiek sposobu porozumienia pomiędzy obustronami wyładowuje się zaostzona sytuacja strajkiem w poniedziałek. Zastrajkowaliby wówczas robotnicy piekarscy, pracownicy w przedsiębiorstwach handlowych, bankach, instytucjach społecznych i t. p.

Związek Zaw. Pracowników czyni usiłowania przyciągnięcia do strajku solidaryzacyjnego również i pracowników instytucji chrześcijańskich. W tej sprawie mają być w tym tygodniu przeprowadzone rozmowy z chrześcijańskimi związkami zawodowymi. (m)

Oflary

Bezimiennie dla chorego dziecka z ul. Sniegowej 1 zł.

Kto co zgubił w Urzędzie Pocztowym Wilno 1

W wydziale śledczym P. P. przy ul. Sto Jańskie 3, pokój 20, znajdują się do odebrania następujące przedmioty, zagubione przez interesantów w Urzędzie Pocztowym Wilno — 1.

3 pary rękawiczek, 3 portmonetki (2 próżne, jedna z zawartością 31 gr.), 1 czapka i dwa kapełuszki, 2 książki, portmonetka zawierająca 26 zł. 35 gr. i dwa kluczyki, 2 portmonetki damskie (1 próżna, jedna z kluczykiem), okulary w futerałach, 2 obiadki kieszone, grzebień kieszonkowy, biały szalik, chustka jedwabna i chusteczka kieszone, 3 laski oraz jeszcze kilka par rękawiczek damskich i męskich.

Właściciele wymienionych rzeczy mogą się zgłaszać po ich odbiór w godzinach urzędowych. (c)

Na wileńskim bruku

ZŁODZIEJE W WAGONIE II KLASY.

W nocy z 19 na 20 b. m. zapomocą otwarcia drzwi dobranym kluczem niewykryci narazie sprawcy dostali się do wagonu II-giej klasy, stojącego na torach dezynfekcyjnych st. Wilno, gdzie obelali 2 kawalki pluszu, rozmiaru 200×90 cm. każdy, ogólnej wartości zł. 54.

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stolca, wymiotach lub rozwolnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa pewnie, szybko i dodatnio. Pytajcie się lekarzy.

Deklaracja pokuty „trzech recydywistów“ — złodziei

Koronowie.

W przeddzień zaś Sąd Okr. skazał innego złodzieja recydywistę, A. Sierafimko, na 3 lata więzienia i na dożywotni pobyt w zakładzie koronowskim.

Jak się okazuje, wyroki te wywarły wśród świata złodziejskiego w Wilnie ogromne poruszenie. Znalazło to wyraz w następującym wydarzeniu:

Wezoraj do Wydziału Śledczego zgłosiło się trzech dobrze znanych policji złodziei-recydywistów z uroczystą „deklaracją pokuty“, że więcej kraść nie będą. Od dnia dzisiejszego rozpoczynają nowe, uczciwe życie.

Na pytanie jednego z oficerów policji, co skłoniło ich do zgłoszenia się ich z takim oświadczeniem do policji, złodzieje odrzekli:

— Ostatnie wyroki sądowe na Sierafimkę i Kwiatkowskiego. (c)



NAJPIĘKNIEJSZY
z najpiękniejszych
filmów wiedeńskich.

DZIEWCZĘ z Budapesztu

W rol. główn. **Marta EGGERTH**, **Hans Mozer i Leo Slezak**.
Reżys. W. Turżański. Muzyka: F. Lehár.
Bajeczna inscenizacja. — Cygańska muzyka.
Cudowny nadprogram: **KOLOROWY** film „Wróg zajęczków“ i najnowsze aktualja. Początek o godz. 4—6—8—10.15

JUŻ DZIS rozpoczyna się sprzedaż biletów w Sali Konserwatorium od godz. 5—8 wiecz. na jedyny występ światowej sławy Dueses
Dela Lipińska

który się odbędzie w Teatrze na Pohulance dnia 4 lutego r. b. Nowy program.

REWJA Balkon 25 gr. Program nr. 57 „Czar walczyka“
Rewja w 2 częściach i 14 obrazach z udziałem: nowozaangażowanej pieśniarki Stolicy ZAYENDY, JANKOWSKIEGO, ROSTAŃSKIEJ, TAISSEY PUCHALSKIEJ, OPOLSKIEGO, RELSKIEJ, OSTROWSKIEGO.
Codziennie 2 seanse: o 6.30 i 9-ej wiecz., w niedzielę i święta 3 seanse: o godz. 4.15, 6.45 i 9.15

Polskie Kino „ŚWIATOWID“ Mickiewicza 9 Niebawale powodzenie! Patriotyczny film najnowszej produkcji sezonu 1936/1937 r.

CHOPIN — Piewca Wolności
Wzruszająca treść! Niezapomniane melodie Chopinowskie. Chopin jako bohater o Niepodległość Polski. Uprasza się o punktualne przybywanie na początki seansów: 4—6—8—10.15
Uwaga! Każdy Polak musi zobaczyć to arcydzieło, osnute na tle powstania listopadowego

OGNIKO Dziś Pierwszy Polski dubbing artystyczny, całkowicie mów. po polsku
Siostra Marta jest szpiegiem

W rolach głównych: **Conrad Veidt i Madeleine Carroll**
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp

Sygnatura 662/33.

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Horodyszczu Witold Adamowicz mający kancelarię w Horodyszczu na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. po daje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lute go 1936 r. o godz. 10 w Horodyszczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu na leżącą do dłużnika Platona Krenia nieruchomości ziemskiej, składającej się z ziemi ornej o powierzchni ok. 17,25 dzies., łąki ok. 7 i pół dzies., połowy domu, 2/3 części stodoły i 1/2 chle wa w folwarku Mała — Jaroszkówka, gm. Moł czadz, pow. Baranowickiego, majątek hipoteki nie ma, lecz wywołany do pierwsiastkowego za prowadzenia hipoteki.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 13783 gr. 34, cena zaś wywołania wynosi zł. 9188 gr. 88.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 918 gr. 88.

Rekojmie należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczках wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier ry wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji ze uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Horodyszczu.

Dnia 20 stycznia 1936 r.

Komornik: W. ADAMOWICZ.

Sygnatura: Km. 280/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Horodyszczu Witold Adamowicz mający kancelarię w Horodyszczu na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. po daje do publicznej wiadomości, że dn. 14 marca 1936 r. o g. 10 w Horodyszczu odbędzie się sprze daż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Teofili-Karoliny Klimkowiczowej nieruchomości ziemskiej niehipotecznej, składającej się z ziemi ornej, łąki i lasu o powierzchni około 76 ha oraz serwitutu 17 ha, domu miesz kalnego i stodoły w folw. Michnowszczyzna, gm. Horodyskiej, pow. Baranowickiego.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.250. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 1125.

Rekojmie należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczках wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier ry wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji ze uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Horodyszczu.

Dnia 20 stycznia 1936 r.

Komornik: W. ADAMOWICZ.

HELIOS Nieśmiertelne arcydzieło! **Garry Cooper, PETER IBBETSON**
Anna Hardling oraz Ida Lupino w epokow. filmie
Reżyser. twórca „Bengali“ Gary Hataway.
Nad program: ATRAKCJE
Początek: 4—6—8—10.15

TEATR REWJI „MURZYN“ Dziś Nowa Wielka Rewja w 2 cz. i 17 obraz. p. t. „Używaj póki czas“
Ludwisarska 4

Udział biorą nowozaangaż. wybitne siły artystyczne. Na czele zesp. ulubieńcy publ. J. Grywiczowa S. Grochowska, J. Granowski, Miecio Mieczkowski, Balet i in. Ceny od 25 gr. Początek o g. 6.30 i 9 w. W niedz. o g. 4, 6.30 i 9 w. Nowa wystawa! Nowe kostiumy Nowe dekoracje. Dyr. teatru nie szczędząc nakł. pracy i kosztów całkowicie przebud. scenę urządz. z przepychem jej wnętrza

ROLNIK

w średnim wieku, skromnych wymagań, wiele letni administrator i zarządzający wzorowymi gospodarstwami, znający dokładnie wszelkie dziedziny przemysłu rolnego, z odbytą dłuższą praktyką w Danji, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Podejmie się doprowadzić do stanu należytego gospodarstwo nawet bardziej zaniedbane, podnieść jego rentowność, oraz ułożyć możliwie najdogodniej regulowanie ciężarów. Łaskawe oferty proszę kierować „Białostok skrytka pocztowa Nr 100 dla Rolnika“. Na żądanie służę bliższymi szczegółami co do swojej osoby, oraz referencjami osób bardzo poważnych i znanych.

POSZUKUJE SIĘ do dobrze prosperującego zakładu fryzjerskiego (męskiego i damskiego), ondulatury z małą gotówką do spółki od zaraz. Wiadomość: Bem, Baranowicz, ul. Mickiewicza 3, dom własny.

Za pokój

lub małe mieszkanie bez umeblowania będę udzielać lekcji lub korepetycji w zakresie ośmiu klas gimnazjum. Zgłoszenia do „Kurjera Wileńskiego“ pod „Za lekcje“



Istnieje od 1843 roku
WILENKIN — Wielka 21
MEBLE jadalnie, sypialnie i gabinetowe, kredensy, stoły, łóżka i t. d. Wykwintne. Mocne. Niedrogo — Na dogodnych warunkach i NA RATY. — Nadeszły nowości.



jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociaga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosują pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN-AGE“ który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel.

Książeczki obrachunkowe

oraz wszelkie DRUKI i FORMULARZE wymagane przez Inspektorat Pracy do nabycia w Związku Zawod. Drukarzy Wilno, ul. Uniwersytecka 4 (w podw.) od godz. 6-ej do 8-ej wiecz.

DOKTOR MED. J. ABRAMOWICZ
akuszerja, choroby kobiece ord. od 5—7 pp. Wielka 30, tel. 12-49

LEKARZ-DENTYSTA Rozenberg-Ajzensztadtowa
ul. Wielka 30—12 przyjęcie 10—6

DOKTOR ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. powrócił od g. 9—11 i 5—8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczow. od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77

AKUSZERKA Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej (ob. Sądu)

Bar „Kolumbja“
ul. Bakszta 2 poleca Szan. Klijehteli doskonale i smaczne śniadania, obiady i kolacje

DO SPRZEDANIA DOM z OGRODEM
w śródmieściu. Wiadomość od g. 14 do 17-ej Zygmuntowska 8 m. 4

AKUSZERKA M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacje Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

AKUSZERKA Śmiałowska
przeprowadziła się na ul. Wielką 10—7 tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurczaki i węgry

Dobermana
tresowanego sprzedam Krakowska 42 m. 6

Odstąpię kawiarnię
z powodu wyjazdu Zarzecz 7

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie 3 i 6 pok. z wszelkimi wygodami ul. Jak. Jasińskiego 18 (w pobl. Sądu Okręg.) Dow. się: Trocka 4 m. 1

MIESZKANIE
trzy pokoje, kuchnia, przedpokój — do wynajęcia od 1.11. bież. r. Ciepłe, słoneczne, na piętrze — 40 zł. mies. ul. Stara 14—2

B. Nauczycielka
gimnazjum konwersacja francuska — zaopiekuje się dziećmi, zarząd domem, lub jako towarzyszką starszej osoby (pani). Oferty do adm. Kurjera Wil. dla A. T

CASINO — Dziś! Największy film egzotyczny wszystkich czasów — CASINO

ZBIEG z JAWY

Bohater filmu „Maradu“ — **Charles BICKFORD** w roli głównej. Tajemnicza azjatycka dżungla. Wzruszające przygody. Przejmujące grozy walki z drapieżcami. Nad program: **Przepiękny dodatek kolorowy** i in. Uprasza o przybywanie na początki s. punktualnie: 4—6—8—10.15

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja czynna od g. 9—3 1/2 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.